

Kto komu świadczy usługi?

Sieć kiosków „Ruchu” dziesiątkowana

Jeszcze nie tak dawno kioski „Ruchu” otwarte były od godz. 6 do 20, nawet bez przerwy obiadowej. Teraz utarła się wśród kioskarzy nowa praktyka skracania godzin sprzedaży, zamykania kiosków na cały dzień czy nawet dwa lub cały miesiąc. Prasa piątkowa leży w dużej ilości, a także nieliczne wyprawdzie tytuły niektórych ukazujących się na sobotę i niedzielę pism.

Jakie są przyczyny zamykania kiosków na cztery spusty? Odpowiedzi szukamy w pierwszej kolejności na miesiąc.

Przy ul. Oleandry wywieszka z informacją, że kiosk nieczynny w niedzielę i święta. Przy pętli tramwajowej w Cichym Kąciku kiosk spr-

wia wrażenie martwego, na wypłowie od słońca karteczka czytamy, że jest on nieczynny z powodu choroby aż do odwołania. Przy Manifestu Lipcowego tuż obok skrzyżowania z al. Krasińskiego informacja, że kiosk czynny w soboty od 7 do 15, a w niedzielę od 8 do 16. Drugi kiosk przy Manifestu Lipcowego z karteczką zawiadamiającą o zamknięciu w dniu 18 lipca. W kiosku przy ul. Krupniczej vis a vis Domu Literatów urlop trwa cały miesiąc, podobnie w kiosku koło głównej bramy Kombinatu HiL. Kiosk przy Rynku Gł. 32 też zamknięty od 1 do 18 lipca, wywieszka odsyła do sąsiednich tego rodzaju placówek przy Rynku Gł. 39 i Szweskiej 6.

Pod tym ostatnim adresem nareszcie możemy zaopatrzyć się w „Przekrój” i spróbować odnaleźć „klucz” do schematu funkcjonowania kiosków w niedzielę i wolne od pracy soboty. Uprzejma kioskarka udostępnia grafik kiosków dyżurujących w wymienione dni od maja do końca grudnia br.

Wielce zawita do lektura, wprowadzająca skomplikowany podział w czasie i przestrzeni. Ledwie można się zorientować, że w sobotę i niedzielę 17 i 18 lipca w całym średnim mieście czynnych jest 46 kiosków, a w obrębie Plant, oprócz wymienionych już kiosków przy Rynku Gł. i Szweskiej, pełnią dyżur tylko 4 dalsze — przy ul. Grodzkiej 11 i 40, Solskiej i Sławkowskiej (róg Pijarskiej). Ludzie jednak muszą sobie uchodzić nogi, żeby natrafić na któryś z dyżurnych (Dokończenie na str. 5)

Uroki sierpnia

Sierpień w starożytnym kalendarzu był szóstym miesiącem roku, a jego nazwa „augustus” (pochodząca od cesarza Augusta) w podobnym brzmieniu przetrwała w wielu krajach. Nasz sierpień pochodzi od sierpa, który jest symbolem żniw, a właściwie... był nim jeszcze kilkadziesiąt lat temu, jako podstawowe narzędzie do zbioru zbóż. Sierpień jest zresztą najbogatszym miesiącem wszelkich plonów: plonów rolnych, jagód, grzybów i owoców. Mimo iż jest to jeszcze okres wakacji i urlopów, ostatnie dni tego miesiąca każą nam już myśleć o nadchodzącej jesieni. Nierzadko trafiają się gruntove przymrozki, dzień jest już wyraźnie krótszy, a ludowe przysłowia mówią, że kiedy w sierpniu pogoda stała — będzie zima długa i biała. (a2)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze obniżonego ciśnienia. Zachmurzenie małe. W ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Rano zamglenia. Wiatr pólnocny, 2-5 m/s. Temp. maks. dniami 23-26, min. nocą 13-10 st. C. Rano wilgotność powietrza 90 proc. (W)



Było to 2 sierpnia

- W 1610 r. angielski żeglarz Henry Hudson (1595-1611) podczas swojej czwartej wyprawy w północnej części kontynentu amerykańskiego odkrył zatokę, która przyjęła nazwę od jego nazwiska.
- W 1755 r. urodził się Jan Henryk Dąbrowski (zm. w 1818), generał, twórca Legionów Polskich we Włoszech (1797), organizator powstania w Wielkopolsce (1806), uczestnik kampanii napoleońskich (1806-1807, 1809 i 1812).
- W 1921 r. zmarł Enrico Caruso (ur. 1859) włoski śpiewak światowej sławy, zwany „królem tenorów”, od 1903 r. związany z Metropolitan Opera, gdzie kreował 36 różnych partii.
- W 1945 r. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki podpisały układ poczdamski, który m. in. ustalił granicę Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, a także podjął decyzję w sprawie ukarania zbrodniarzy hitlerowskich oraz demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec. (g)

Stawką 43 beczki złota i 4 tony diamentów!

Trwają poszukiwania XVII-wiecznego wraku holenderskiego żaglowca

W stolicy Islandii — Reykjaviku panuje od paru dni istna gorączka złota po dotarciu tam wiadomości, że grupa poszukiwaczy skarbow natrafiła w południowej części wyspy na szczątki XVII-wiecznego żaglowca holenderskiego, kryjące przypuszczalnie 43 beczki złota i 4 tony diamentów!

Galeon „Oręź Amsterdamu” został w 1661 r. zniszczony sztormem ku wybrzeżom Islandii i zatonął w pobliżu wylotu jednej z tamtejszych rzek lodowcowych. Wchodził w skład flotyli żaglowców powracających z Dalekiego Wschodu do Europy. Jeden z nich — jak wyni-



BANK LUBZKICH SERC

Kolejny akt dobrej woli

Mimo upływu czasu od ogłoszenia naszego apelu, redakcja „Echa” otrzymała dalsze aparaty słuchowe Ofiarodawczyniami są panie: S. Ryś z Krakowa i Z. Szydłak z Wieliczki.

Aparaty zostały przekazane potrzebującym. Paniom, które okazały zrozumienie dla naszej akcji w imieniu zainteresowanych bardzo serdecznie dziękujemy! (dag)

W NIEDZIELĘ nad ranem oddziały izraelskie przypuściły zmasowany szturm na zachodnią część Bejrutu, atakując miasto przy użyciu wojsk lądowych, morskich i powietrznych. Izrael naruszył więc osme zawieszenie broni, w swym dążeniu do pełnej likwidacji palestyńskiego ruchu oporu w Bejrucie i w Libanie. Nowe, dziewiąte porozumienie o przerwaniu ognia weszło w życie wczoraj o godzinie 17.00 czasu polskiego.

TANZANSKA agencja prasowa — Shihata podała, że jednostki armii kenijskiej, wierne prezydentowi Danielowi Arap Moi, udaremniły w sobotę rano próbę wojskowego zamachu stanu. Próbę zamachu podjęła grupa oficerów lotnictwa wojskowego, do których przyłączyli

ZE ŚWIATA

niektóre oddziały wojsk lądowych. Zamachowcy opanowali centralną rozgłośnie radiową — „Głos Kenii”, za pośrednictwem której nadali komunikaty informujące o obaleniu prezydenta Daniela Arap Moi i utworzeniu „wojskowej rady ocalenia narodowego”.

W POSELANIU do uczestników światowej konferencji UNESCO na temat kultury, Papież Jan Paweł II stwierdził, że kultura musi służyć godności człowieka oraz — że rozwój techniki i nauki nie powinien iść w takim kierunku, który ignoruje wartości etyczne, gdyż obróciłoby się to w końcu przeciw człowiekowi.

W PIĄTEK dokonano się w Panamie zmiana na stanowisku prezydenckim. Dotychczasowy prezydent Aristides Royo postanowił ustąpić — jak podano oficjalnie — ze względów zdrowotnych, tj. złego stanu gardła, wymagającego leczenia. Nowym szefem rządu został dotychczasowy wiceprezydent Ricardo de Eapriella. Jego stanowisko zajął z kolei minister spraw zagranicznych, Jorge Illueca.



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXV PISMO POPOLUDNIOWE Nr 99 (11175)

Kraków, poniedziałek 2 sierpnia 1982 r.

Te kontakty przetrzymały już próbę czasu

Współpraca Krakowa i Norymbergi rozwija się pomyślnie

Nawiązane przed kilku laty wzajemne kontakty pomiędzy Krakowem i Norymbergą rozwijają się pomyślnie, mimo pewnych obiektywnych trudności, spowodowanych m. in. istniejącym w naszym kraju stanem wojennym.

Sprawom tej współpracy, poświęcona była zorganizowana w ubie-

Wznowienie albumu Wojciecha Kossaka - wydanie jego listów

W związku z 40. rocznicą śmierci wybitnego artysty malarza Wojciecha Kossaka Wydawnictwo „Ossolineum” wznowi jesienią br. album z jego dziełami. Autorem albumu jest dr Kazimierz Olszański.

W opracowaniu tego samego autoru ukazała się w przyszłym roku, dzięki Wydawnictwu Literackiemu, „Listy” Wojciecha Kossaka. (m.w.)

Szczegóły zasad wyjazdów prywatnych za granicę

Od kilku dni wydziały paszportów komend wojewódzkich MO wydają zezwolenia na wyjazdy prywatne za granicę według nowych zasad, podanych w komunikacie MSW z 22 lipca.

Zgodnie z decyzją ministra spraw wewnętrznych, wyjazdy prywatne obywateli polskich do krajów ka-

Złudne prognozy

Ilu mieszkańców liczyć będzie nasza Ziemia za 25 lat? — z takim pytaniem w 1957 roku zwrócił się do najwybitniejszych demografów świata ukazujący się w Helsinkach dziennik „Hufvudstadsbladet”. Większość z odpowiedzi utrzymywała zdecydowanie, że w 1982 roku kulę ziemską zamieszkiwać będzie ok. 3,2 miliarda ludzi.

Tymczasem obecne dane statystyczne stwierdzają, że jest nas na Ziemi już 4,6 mld. Pomyłka rządu prawie 1,5 mld ludzi — píše ten sam dziennik obecnie — świadczy, jak złudne są wszelkie prognozy.

Hołd bohaterom Powstania Warszawskiego

Kwiaty i znicze przypominały 1 sierpnia miejsca, w których przed 38 laty toczyła się bezprzykładna walka społeczeństwa stolicy Polski z hitlerowskimi wojskami.

O godz. 17.00, kiedy to przed laty rozpoczęło się Powstanie, złożono kwiaty w kwaterach na emmentarzu Powązkowskim. W zbiorowych i pojedynczych mogiłach spoczywają tam prochy tysięcy żołnierzy Armii Krajowej, Gwardii i Armii Ludowej poległych w walce z hitlerowskim okupantem.

W związku z rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego odbyły się liczne uroczystości religijne. W sobotę w stołecznej katedrze odprawiono nabożeństwo żałobne za wszystkich poległych i pomordowanych żołnierzy Polskiej Walczącej i mieszkańców Warszawy, którzy oddali swe życie w obronie Ojczyzny i stolicy. W niedzielę w kościele garnizonowym w Warszawie odbyła się msza polowa w intencji poległych w walce z niemieckim agresorem.

31 lipca otwarto w stolicy w d. fabryce Norblina wystawę pn. „Warszawa walczy”. Ekspozycja zawiera oprócz pamietek powstańczych, fotografiami, odezw i rozkazów, pracy, 1,5 tys. zdjęć (znaczna ich część oglądana po raz pierwszy). Na zdjęciu: przed dziećmi dziewcząt z oddziału DYSK (dywersja i sabotaż kobiet), dawni żołnierze tego oddziału: Maria Konopacka „Magda” i Jadwiga Podrygalla „Isia”. CAF — M. Irjng

DLA STAREGO KRAKOWA

- Leokadia Schneider z Jaworzna — 20 tys. zł, Artur Szewczyk z Niepolomice — 500 zł, Włodzimierz Wiącek z Węgrz Wielkich — 500 zł, Jerzy Opiński z Lipska — 50 zł, Celina Wachowa z Olkwy — 300 zł, Danuta Kokońska z Kolobrzegu — 200 zł, Jan Stachurski z Ilawy — 286 zł, Czesław Kolbusz z Lublina — 100 zł, Bogdan Olejarczyk z Rzeszowa — 100 zł, Zbigniew Kuta z Debicy — 50 zł, Krakowska Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego „Polmes” — 20 tys. zł, Szkoła Podstawowa nr 20 w Krakowie — 810 zł, Instytut Obróbki Skrawaniem w Krakowie — 180 zł, gminny dyrektor szkół w Bibicach (sielizba w Zielonkach) — 250 zł, Szkoła Podstawowa nr 36 w Krakowie — 530 zł, Szkoła Podstawowa nr 58 w Krakowie — 2521 zł, Szklarsko-Miernalna Spółdzielnia Pracy „Cekarm” we Wrocławiu — 10 tys. zł, Spółdzielnia Uczniowska „Zorza” z Płaterowa — 200 zł, Cementownia Nowa Huta — 4615 zł.

Śnieg w Szwajcarii

W czasie minionego weekendu Alpy Szwajcarskie zupełnie nieoczekiwanie nawiedziły bardzo obfite opady śniegu. Nadejście „zimy” zupełnie zaskoczyło znajdujących się w górach turystów i amatorów wspinaczki. Nie oberzo się bez ofiar. Jak wynika z oświadczenia rzeczniczki policji, 6 alpinistów poniosło śmierć.

Szejk w areszcie

N. JORK (PAP) Jeden z szejków Arabii Saudyjskiej został aresztowany i zamknięty w celu więzienia amerykańskiego, gdy właściciel hotelu w Hollywood poskarżył się na policję, że jeden z gości „szasta wprawdzie pięknymi na prawo i lewo”, ale... nie zapłacił dotychczas rachunków w hotelu opiewających na sumę półtora miliona dolarów. W tej sytuacji gościa hotelowego zamknięto w celi. I tu sytuacja szło się wyjaśniła, gdy okazało się, że majątek osobisty aresztowanego gościa hotelowego wart jest ponad 40 mln dolarów. Szejk został natychmiast zwolniony. Dziennikarzom oświadczył, iż zgodnie ze swoim zwyczajem zamierzał uregulować rachunek w momencie, gdyby zdecydował się zmienić hotel, a wysokość rachunku nigdy nie grała dla niego żadnej roli...



DOBIEGAJA prace nad projektem nowego systemu pomocy materialnej państwa dla studentów, który przewiduje podział pomocy materialnej na dwie części. Pierwsza — to pomoc bezwarunkowa, której wysokość określona byłaby przez minimum kosztów utrzymania studenta oraz wysokość dochodów przypadających na 1 osobę w jego rodzinie. Druga — to pomoc zwrotna, realizowana w formie pożyczek. Maksymalną ich wysokość określono na poziomie najniższej płacy w gospodarce społecznej. Zwrot pożyczek odbywałby się w przebiegu 10 lat od ukończenia studiów. W przypadku ukończenia studiów z wynikiem bardzo dobrym, bądź przepracowania 3 lat na wsl — pożyczka byłaby w całości umorzona. Praca dyplomowa obroniona na „czwórke” umożliwiałaby umorzenie 3/4 pożyczki.

30 LIPCA zakończył wizytę w Polsce, przebywający na zaproszenie kierownictwa Stronnictwa Demokratycznego, sekretarz generalny FDP — Guenter Verheugen.



PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra gospodarki materialnej powołał mgr Włodzimierza Hausnera — dotychczasowego radcę ministra — pełnomocnika rządu ds. reformy gospodarczej na stanowisku podsekretarza stanu w tym urzędzie.

W SUMIE od początku roku wydobyto 110 mln 799 tys. ton węgla. Jest to o ponad 15,5 mln ton więcej niż w tym samym okresie 1981 r. Taką samą ilość węgla w zeszłym roku wydobyto dopiero 7 września. Obecnie na eksport przeznaczono prawie 15,3 mln ton węgla, o ponad 5 mln ton więcej niż w ciągu 7 miesięcy ub. r.

W TARNOWSKICH „Azotach” doszło 30 lipca do groźnej w skutkach eksplozji zmieszanej z powietrzem acetylenem, który — według wstępnych ustaleń — wydostał się do hali produkcyjnej na skutek nieszczelności w układzie sprężarki lub rozszczelnienia układu zasilającego. Eksplozja — wywołana samozapaleniem mieszanki — poważnie uszkodziła budynek wydziału. Siedmiu przebywających w hali pracowników doznało poparzeń; trzech z nich w stanie ciężkim przewieziono do specjalistycznego szpitala w Piekarach Śląskich. Życiu żadnego z nich nie zagraża niebezpieczeństwo.

W NOWO zbudowanej w żywieckim browarze wytwórni „pepsi-coli” rozpoczęto w piątek próbną produkcję. 70 tys. butelek tego napoju dostarczono na miejscowy rynek.

W Poznaniu
Kary dla winnych zakłóceń w sprzedaży mięsa

W połowie lipca powstały w Poznaniu zakłócenia w reglamentowanej sprzedaży mięsa i przetworów, które doprowadziły do tego, że ustabilizowany dotąd na przyzwyczajonym poziomie rynek mięsny Poznania został w poważnym stopniu zdeorganizowany. Wróciły długie kolejki i nie uzasadnione obiektywne przyczynami kłopoty w realizacji lipcowych kart zaopatrzeniowych. Sprawy te przeanalizował Wojewódzki Komitet Obrony w Poznaniu, dopatrując się za niedbań obowiązków służbowych, zarówno przez oddział handlu detalicznego WSS „Społem”, jak i szczególnie przez Okręgowy Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego.

Po zapoznaniu się z całością sprawy Wojewódzki Komitet Obrony odwołał z zajmowanych stanowisk: Tadeusza N. — zastępcę dyrektora Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego ds. spraw handlu oraz Zenona S. — zastępcę dyrektora Oddziału Handlu Detalicznego WSS „Społem”.

Stawką 43 beczki złota i 4 tony diamentów!

(Dokończenie ze str. 1)

leca... na łądzie stajemy. Rzeki lodowcowe naniósł bowiem w tym miejscu przez wieki olbrzymie ilości piachu i żwiru, przesuwając Linie wybrzeża o wiele kilometrów. Przebadano detektorami ponad 30 km kwadratowych lotnych pólach i wreszcie któregoś dnia w słuchawkach odezwał się głośny pisk, sygnalizujący wielkie ilości metalu na głębokości ok. 15 m pod powierzchnią. Poszukiwacze są absolutnie przekonani, że znaleźli „Oreż Amsterdamu” wraz z jego ładunkiem wartości co najmniej kilkaset milionów dolarów. Czy rzeczywiście osiągnęli cel i zostali bogaczami — pokażą najbliższe tygodnie, wydobyte domniemanego skarbu następcza niezwykle trudności. Samo poruszanie się po terenie grozi na każdym kroku utonięciem w ruchomym piachu, który ponadto cępuje się przy próbie wykonania najmniejszego otworu.

Współpraca Krakowa i Norymbergi

(Dokończenie ze str. 1)

życia kulturalnego Krakowa. Byli już u nich artyści tej miary co Tadeusz Kantor ze spektaklami „Wielopole, Wielopole”, w Międzynarodowym Tygodniu Muzyki Organowej brali udział krakowscy muzycy, śpiewacy i muzykolodzy. Zorganizowano interesującą wystawę dzieł Jana Matejki. Przebywali w Norymberdze: Teatr „Groteska”, Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji, odbywał się kiermasz Sztuki Ludowej.

Z kolei mieszkańcy Norymbergi m. in. dzięki akcji podjętej przez Norberta Neudeckera w prasie i telewizji, pospieszyli Krakowowi z pomocą żywnościową, a także przesyłali sporą ilość lekarstw.

To jednakże wciąż jeszcze dopiero początek. Za kilka miesięcy ma nastąpić podpisanie dalszego porozumienia o współpracy.

Są już pierwsze konkretne zamierzenia. We wrześniu przybędzie do Krakowa na gościnne występy „Studio Operowe” — scena eksperymentalna. W grudniu natomiast w krakowskim Muzeum Etnograficznym, odbędzie się wystawa historycznych zabawek, na której zaprezentowane zostaną eksponaty ze sławnych zbiorów Muzeum Zabawek w Norymberdze. Odbędzie się też prezentacja zbiorów sztuki współczesnej norymberskiej Galerii Sztuki.

Zaczynają się także przygotowania do uroczystości związanych z 450. rocznicą śmierci Wita Stwosza, m. in. tworzy się wspólna dokumentacja sławnego ołtarza. Nawiązane zostały kontakty specjalistów z dziedziny komunikacji i gospodarki komunalnej, w ramach których specjalści z Norymbergi zbadają możliwość budowy tranzażu podziemnego w Krakowie. Rozwijają się też wymiana doświadczeń w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego.



I sekretarz KC PZPR premier gen. armii Wojciech Jaruzelski złożył w sobotę przed południem niezapowiedzianą wizytę ludziom, którzy podczas tegorocznego upalnego lata pracują w warunkach szczególnie ciężkich: stalownikom i walcownikom w Hucie „Warszawa”. Temperatura w halach produkcyjnych sięga tutaj 80 stopni, trudno oddychać, pot leje się strugą. Mimo tych i innych trudności, załoga huty pracuje w sposób zdyscyplinowany, ofiarny. Huta „Warszawa” jest zakładem rentownym, w warunkach działania reformy gospodarczej osiąga zysk. W rozmowach z premierem Jaruzelskim hutnicy w bezpośredni sposób przedstawili swoje opinie na temat działania własnego zakładu pracy oraz funkcjonowania gospodarki kraju, mówili o kłopotach produkcyjnych wynikających z nierytmicznej dostawy złomu, przedstawili premierowi przykłady opanoszenia administracji w rozwiązywaniu robotniczych problemów — poczynając od działalności stołówek częściowo nieczynnych w wolne soboty, skutkiem czego pracownicy Huty czekają na posiłek 45 minut. Hutnicy podziękowali też swoim niepokojami wynikającymi z takich zjawisk jak pasożytnictwo społeczne, spekulacja itp., zgłosili wiele krytycznych uwag pod adresem obowiązującego systemu obliczania zarobków: płaca zdaniem hutników ma zbyt wiele składników, robotnik nie potrafi rozszyfrować mechanizmów jej obliczania.

Wszystkie zgłoszone uwagi zostały nie tylko uważnie wysłuchane, ale i odnotowane przez towarzyszących premierowi gospodarzy Warszawy. W toku rozmowy W. Jaruzelski podkreślił, że zadaniem administracji jest szybkie usuwanie subiektywnych trudności, które utrudniają ludziom pracę i budzą uzasadniony sprzeciw. Nawiązując do wniosków zgłoszonych przez hutników, W. Jaruzelski stwierdził, iż decyzjami rządowymi część artykułów przemysłowych przeznaczona zostanie do bezpośredniego wewnętrznego zaopatrzenia załóg dużych zakładów produkcyjnych. Robotnicy sami powinni zadbać o ich sprawliwy podział.

Na zdjęciu: premier rozmawia z hutnikiem J. Kowalskim.

CAF — ROZMYŚLÓWICZ

Lipcowe kartki na mięso już nieważne

W lipcu, podobnie jak w czerwcu br., wielu krakowian nie mogło zrealizować kartkowych przydziałów mięsa i wędlin. Kupujący zwlekali w pierwszych dwóch tygodniach lipca z zakupami, bo sklepy nie dysponowały takimi asortymentami mięsa i wędlin.

28 lipca prezydent J. Gajewicz wystąpił telefonicznie do ministra handlu o przedłużeniu dla woj. m. krakowskiego terminu ważności kartkowych odcinków na mięso i wędliny. Niestety, decyzji takiej nie udało się uzyskać. Minister Z. Łąkomiec uznał, że przedłużenie sprzedaży lipcowych założeńi spowodowałoby przesilenie obecnych trudności na miesiąc sierpień. Udało się natomiast uzyskać na lipcowe przydziały kartkowe ponad 270 ton mięsa wieprzowego i ok. 60 ton konserw mięsnych.

Transporty zaczęły docierać do krakowskich sklepów w piątek około południa. W sobotę sklepy mięsno-wędliniarские były czynne do godz. 18 zamiast — jak zwykle — do godz. 14. W ostatni dzień lipca wyłożono na lady łącznie 193 tony mięsa czyli o 100 ton więcej niż w każdą inną sobotę.

we przydziały kartkowe ponad 270 ton mięsa wieprzowego i ok. 60 ton konserw mięsnych.

Transporty zaczęły docierać do krakowskich sklepów w piątek około południa. W sobotę sklepy mięsno-wędliniarские były czynne do godz. 18 zamiast — jak zwykle — do godz. 14. W ostatni dzień lipca wyłożono na lady łącznie 193 tony mięsa czyli o 100 ton więcej niż w każdą inną sobotę.

Z obrad Komisji Współdziałania

W dniu 30 lipca br. odbyło się w siedzibie KK ZSL kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Przewodził ją prezes KK ZSL Władysław Cabał. Udział wzięli m. in. I sekretarz KK PZPR Krystyn Dąbrowska i prezydent m. Krakowa Józef Gajewicz.

Przedyskutowano główne problemy wynikające z Deklaracji w sprawie patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego, oraz inspirowaną rolę PZPR, ZSL i SD w rozwoju tego ruchu w mieście i województwie m. krakowskim.

W toku posiedzenia Komisja zapoznana się z przebiegiem prac zniwnych oraz stanem przygotowań do skupu owoców rolnych, a zwłaszcza zbóż i ziemniaków.

Zginęły 53 osoby

Tragedia na „Autostradzie Słońca”

PARYŻ (PAP).
53 osoby zabite (w tym 41 dzieci) o to tragiczny bilans katastrofy do jakiej doszło w sobotę rano koło miejscowości Beaune w środkowej Francji na tzw. „Autostradzie Słońca” łączącej Paryż z wybrzeżem Morza Śródziemnego. Dokładnych przyczyn wypadku nie zdołano jeszcze ustalić. Jednakże najprawdopodobniej głównym powodem zderzenia dwóch autokarów wiozących na kolonie dzieci w wieku lat 6—15 była — według zeznań wielu świadków — nadmierna prędkość z jaką jechały oba pojazdy. Dzieci, które pochodziły z regionu podparyskiego, udawały się na wakacje do Sabaudii. Zderzenie autokarów spowodowało pożar w jednym z nich i w rezultacie śmierci wielu dzieci w płomieniach.

Katastrofa na „Autostradzie Słońca” jest jednym z najtragiczniejszych wypadków jakie kiedykolwiek zanotowano na drogach Francji. Na miejsce kolizji udał się minister transportu Charles Fiterman. Prezydent Francois Mitterrand wystosował depeşe kondolencyjną do rodzin ofiar.

Co słychać?

Okazuje się, iż wahania cen na giełdzie nowojorskiej wpływają także na wzrost aktywności kryminalistów. Kiedy np. na giełdzie wzrosły ceny miedzi, równocześnie nasiliły się kradzieże miedzianych rur nie tylko ze składowisk, lecz i z budynków mieszkalnych. Ostatnio zaczęły ginąć aluminiowe latarnie uliczne, co ma ponoć związek ze wzrostem giełdowych cen aluminium.

33 osoby zginęły, a 40 zostało rannych, w tym niektóre ciężko, gdy autobus wypełniony pielgrzymami hinduskimi stoczył się w przepaść górską w okolicy Bilaspur w Indiach północnych. Pielgrzymi wracali do rodzinnych stron po odwiedzeniu miejsca kultu religijnego Hindusów. Wśród ofiar śmiertelnych jest 11 kobiet i 5 dzieci.

Karę 24 lat więzienia otrzymał b. szef zmilitaryzowanej policji — Guardia Civil prowincji Almeria w Andaluzji, ppłk Carlos Castillo. Odpowiadający z nim razem przed sądem za zabójstwo trzech młodych Hiszpanów podoficer i szeregowiec — kierowca skazani zostali na 15 i 12 lat pozbawienia wolności.

W wyniku eksplozji na lotnisku monachijskim w sobotę po południu zostało rannych siedem osób. Ładunek wybuchowy ukryty w walizce lub pacz-

Szczegóły zasad wyjazdów prywatnych za granicę

(Dokończenie ze str. 1)

pitalistycznych, Jugosławii i państw europejskich krajów socjalistycznych są realizowane na podstawie zaproszeń otrzymanych wyłącznie od członków najbliższej rodziny (tzn.: współmałżonka, dorosłych dzieci, rodziców i rodzeństwa).

Wiele pytań dotyczyło możliwości wyjazdu na podstawie zaproszeń uzyskanych od osób, które czasowo przebywają za granicą. Otóż honorowane są zaproszenia wystawione przez: posiadaczy paszportów konsularnych, cudzoziemców zwolnionych z obywatelstwa polskiego, obywateli PRL delegowanych do pracy za granicą w polskich lub obcych instytucjach bądź też w ramach kontaktów eksportowych.

Podobnie jak do tej pory, zaproszenie otrzymane od członków najbliższej rodziny jest ważne przez okres 6 miesięcy od daty jego wystawienia, przy czym musi być ono poświadczane przez polski konsulatu znajdujący się w kraju zamieszkania osoby zapraszającej.

Na dotychczasowych zasadach mogą wyjechać w odwiedziny osoby starsze, emeryci, renciści i ich współmałżonkowie; dotychczasowe zasady obowiązują też odnośnie wyjazdów w sprawach losowych (choroba, zgon itp.) oraz wyjazdów na imprezy o charakterze międzynarodowym (sportowe, kulturalne itp.). Osoby starsze mogą wyjechać prywatnie na podstawie zaproszenia, które niekoniecznie musi być wystawione przez najbliższą rodzinę, lecz może pochodzić również od krewnych i znajomych.

Wyjazdy w ramach wymiany między zakładami pracy, organizacjami, zaprzyjaźnionymi miastami, szkołami itp. mogą mieć miejsce w ramach planu wymiany akceptowanego przez władze nadrzędne (województwo, kompetentni ministrowie, jednostki centralne).

Wyjazdy młodzieży szkolnej i akademickiej na staże i praktyki zbiorowe oraz indywidualne odbywać się będą w ramach planu akceptowanego przez właściwe resorty. Na tej podstawie kuratorzy lub rektorzy będą poświadczali kwestionariusze paszportowe uczniów lub studentów.

Należy podkreślić, że pracownicy instytucji zmilitaryzowanych zobowiązani są do załączenia do wniosku paszportowego o wyjazd za granicę oddzielnie, pisemne zgody kierownika instytucji. Natomiast osoby podlegające obowiązkowi służ-

by wojskowej powinny uzyskać pisemne zezwolenie z właściwej Wojskowej Komendy Uzupelnien.

Biurow Paszportów MSW przypomina, że paszporty wydane przed dniem 13 grudnia 1981 r. utraciły swą ważność. W przypadku wyjazdu w ramach obowiązujących aktualnie przepisów paszporty te należy wznowić i w tym celu zgłosić się do właściwego wydziału paszportów KW MO. (PAP)

Odwołanie rektora Politechniki Krakowskiej

Na sobotnim nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Politechniki Krakowskiej z-ca dyrektora Departamentu Studiów i Badań Technicznych Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki mgr inż. Piotr Korczala wręczył rektorowi uczelni prof. dr hab. Romanowi Ciesielskiemu pismo ministra odwołujące go z funkcji rektora.

Przedstawiciel Ministerstwa wręczył również prorektorowi prof. dr hab. Ludwikowi Górskiemu pismo odwołujące go z pełnionej funkcji oraz powierzył pełnienie obowiązków rektora dotychczasowemu prorektorowi prof. dr hab. Tadeuszowi Srodulskiemu.

Trzeba się na coś zdecydować

Śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego startował znowu 3-krotnie, by nieść pomoc turystom w Tatrach. Na szczęście tym razem nie było to ciężkie wypadki, ale w br. szybka pomoc przy użyciu śmigłowca, zdecydowała o życiu ludziom. Nie ulega więc wątpliwości, że śmigłowiec sanitarny w rejonie Tatr to konieczność. Przed 5 laty powstał społeczny komitet, który miał się zająć organizacją budowy bazy śmigłowców w Zakopanem, ale dalej w tej sprawie nie się praktycznie nie działo, oprócz tego, że projekt bazy i miejsce istnieją od 4 lat na papierze. A przecież wszyscy zainteresowani — służba zdrowia, GOPR i organizacje sportowo-turystyczne doskonale wiedzą, że dotychczasowy sposób dyturowania śmigłowca na wolnym powietrzu przy szpitalu jest niedopuszczalny.

Jeśli szybko nie powstanie baza dla śmigłowca, to już w czasie najbliższej zimy śmigłowiec będzie dolatywał do każdego wypadku z Krakowa. Nie mówiąc już o kosztach paliwa, należy w tej sytuacji z górą złożyć wzrost wypadków śmiertelnych w Tatrach. Trzeba więc sobie jasno odpowiedzieć na co się decydujemy: Na szybką budowę bazy dla śmigłowców w pobliżu Tatr czy na większą liczbę pogrzebów. (al)

A kiedy do Wisły?

Łososie wróciły do Tamizy

LONDYN (PAP)
Do Tamizy wróciły łososie. Stanowi to wielki triumf brytyjskich działaczy na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Jeszcze kilka lat temu Tamiza była rzeką tak brudną i tak zatrutą, że wszelkie żywe stworzenia opuszczały jej wody.

W końcu tygodnia złowiono w odległości ok. 25 km od centrum Londynu 20 łososi. Łosos jest rybą niezwykle czułą na czystą wodę. Spędza większość życia w morzu, ale wraca do macierzystych rzek na okres tarła. W pierwszych miesiącach jego domem jest rzeka.

Brytyjscy ekologowie wpuścili przed trzema laty kilkadziesiąt młodych łososi do Tamizy w jej górnym biegu i z napięciem obserwowali ich zachowanie. Według ich obliczeń łososie — które po pewnym czasie popłynęły do morza, powinny były wrócić do Tamizy latem bieżącego roku.

Niektórzy sceptycy z najwyższym powątpiewaniem traktowali taką możliwość i oskarżali nawet kompetentne instytucje o marnowanie pieniędzy na tego rodzaju doświadczenia.

Optyści przeżywają teraz chwile wielkiej radości. Przewodniczący państwowego urzędu gospodarki wodnej, Geoffrey Edwards powiedział, że powrót łososi jest dowodem na to, iż „można odbudować to co zostało zniszczone”.

Z dalekopisu

publicznie Joshua Nkomo i jego partię o udział w uprowadzeniu.

Siedem osób, poniosło śmierć w katastrofie samochodowej, która wydarzyła się niedaleko Pasceary na wschodnim wybrzeżu Włoch. Jadący autostradą samochod ciężarowy z ładunkiem mebli wpadł na trzy samochody osobowe jadące przed nim dość wolno z powodu dużego ruchu. Ciężarówka przejechała się z rozędu przez dachy trzech samochodów i stanęła w płomieniach.

W kopalni złota w West Driefontein koło Johannesburga nastąpiła eksplozja. Jak wynika z dotychczasowego przebiegu akcji ratunkowej, jeden z górników poniosł śmierć, zaś dziewięciu zostało zablokowanych w najniższym pokładzie na głębokości przeszło 2,200 metrów; pięciu z nich zdołano uratować.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 2 VIII 1902 r.

Pogotowie Ratunkowe w miesiącu lipcu udzieliło 276 razy pomocy: 197 razy w dzień, w nocy 79 razy, z tego w przypadkach chirurgicznych 166 razy, w przypadkach obłąkania 6, przypadkowej śmierci 6 razy... Falszywych alarmów było 7, symulacji 4... Służbę pełniło 83 ochotników.

„Czas”

Wiceprezydent Sądu Krajowego, dr Julian Morciowski z dniem dzisiejszym rozpoczął sześciotygodniowy urlop. W obowiązkach zastępuje go radca Sądu Krajowego Wyższego, p. Antoni Wawrausch.

„Czas”

Dzisiaj z rana odpiłyśmy z Krakowa parowe statki „Narew” i „Kraków”, na pokładach których znajdowali się członkowie międzynarodowej komisji regulacji Wisły. Statki dotrą aż do Zawichostu. Podczas wojażu członkowie komisji dokonają próby, jaką możliwie największą chęć mogłyby osiągnąć statki na Wiśle.

„Czas”

W związku z prowadzonymi robotami ziemnymi przy zakładaniu tramwaju elektrycznego, w ostatnich dniach u wylotu ulicy Szewskiej obcięto spory kawał plantacji i wyrąbano jedno większe drzewo oraz kilka rozrośniętych krzewów. To ciągle okrawanie i niszczenie plantacji, prawdziwej ozdoby naszego miasta, zasługuje na głębokie ubolewanie i potępienie, wszak przy odrobinie dobrej woli można było tego uniknąć. Przy miejscu ogołoconym z zieleni od początku licznie gromadzi się publiczność ze wszystkich sfer naszego miasta i nie szczędzi swych bardzo surowych uwag na temat niszczenia plantacji.

„Czas”



Najlepszy węgiel jest z kopalni: „Wujek”, „Mysłowice” i „Gottwald”.

We wrześniu znów będą kolejki

Węgiel czeka na klientów

Przed tygodniem pisaliśmy o tym, że węgla powinno wystarczyć dla Krakowa. Dziś sprawdzamy czy jest on również na składowiskach...

Przed składem stoją wozy konne, siedzą mężczyźni i czekają na robotę. — Za ile przywiózłby mi pan węgiel. Jest tego 2,5 tony. Na Grodzką? — Będzie dwa kafle za przywóz i dwa i pół za znieślenie... Obliczam. Za dwie i pół tony węgla w pierwszym gatunku zapłać około 6 tys. złotych. Razem muszę wydać 10.500 złotych. Sporo! ROZMAWIAM z kierownikiem Składu panem Januszem Kotajem. — My przewoźmy węgiel Multi-

carem biorąc od 350 do 410 złotych za tonę. Jeżeli ktoś chce mieć węgiel tania, powinien złożyć zamówienie wcześniej. Terminy dostawy mamy najkrótsze w Krakowie — dwa miesiące. Tu jest problem. Założymy, że zamówił pan węgiel w czerwcu. Ma pan fakturę. W dzień odbioru przychodzi pan na plac i wybiera. Jeżeli jest lepszy gatunek może pan dopłacić i po kłopotach! Ale mamy bardzo dużo przypadków, że klient zapomina o terminie dostawy. Przywoźmy mu węgiel pod dom. Nie ma nikogo. Samochód wraca i jeżeli przyjdzie taka osoba, to musi zapłacić za poprzedni transport i czekać aż jakiś z naszych samochodów ma wolny czas. Wtedy właśnie ludzie dają zarobić wozakom. Wszystko dlatego, że klienci przypominają sobie o węglu na początku września! Ludzie czekają nie raz całą noc. A teraz — widzi pan — puści!

— Jak jest z węglem?

— To cała historia! Działalność reglamentacji. Np. dla osób prywatnych na mieszkanie przypada od 1200—2300 kg. Wielu osobom to nie wystarcza. Piszą podania do naczelnika dzielnicy. Naczelnik przynajmniej dużo papierowej roboty. Niepotrzebnej, bo węgla jest dość. Przecież nikt nie będzie zamawiał więcej niż potrzebuje! Dawniej byliśmy przypisani do jednej kopalni. To znacznie ułatwiało przydziały. Teraz centrala zbytu węgla przysłała węgiel z różnych kopalni. Dochodzi do paradoksów. Np. przed podwyżką cen kopalnia „Brzeszcze” dawała węgiel w drugim gatunku. Teraz przysłała w pierwszym. To bardzo istotne. Jeżeli wózy z kopalni „Wujek” to wyjmie pan łopatkę popiołu. A z wiadra węgla pochodzącego z kopalni „Lenin” wyjmie się wiadro popiołu. Tu ważna jest kaloryczność. I zdarza się tak, że klient płaci za gatunek pierwszy i jest to pierwszy gatunek, ale z gorszej kopalni. Ludzie, przychodząc tu wybierają węgiel „na oko”, sądząc, że jak jest „ładna kostka” to będzie dobry. A nie o wygląd tu chodzi. Z kopalni, z których dostajemy węgiel, najlepsze są „Wujek”, „Mysłowice”, „Gottwald”. Najgorszy dostajemy z kopalni „Brzeszcze” i „Lenin”.

Osobny problem to ceny dla przedsiębiorstw. Kierownik ma na składzie koks grubo. Jeżeli kupuje go odbiorca indywidualny to płaci 3000 złotych za tonę. Ale jak bierze ten sam koks przedsiębiorstwo na cele przemysłowe to płaci aż dziewięć różnych cen. Wynienie je dla ciekawości: 4650, 5890, 6225, 5400, 5900, 6290, 6400, 5800, 5750. Gdyby była jedna cena, to wystarczyłby jeden pracownik administracji składu. Teraz musi zatrudnić kilka osób. Gdyby obliczyć średnią cenę to okazałoby się, że w efekcie koksownia zarabia tyle samo a tylko administracja ma o robić. Pan Janusz spotyka się ze skargami piekarzy i cukierników, którzy kalkulowali ceny wyrobów w oparciu o stare ceny za węgiel. Minister Krasinski zatwierdził no-



Multicarem jest taniej, ale trzeba dłużej czekać. Fot. Włodzimierz Wójcicki

W trosce o miejskie szlaki

W rejonie Łęgu drogowcy pilnie potrzebni

Niedawno zamieściliśmy w „Echu” publikację pt. „W trosce o miejskie szlaki”, w której mówiliśmy o wielkich zanieczyszczeniach na drogach i ulicach naszego miasta. Z drugiej strony informowaliśmy o przedsięwzięciach, podejmowanych przez Krakowski Zarząd Dróg i podległe mu służby dzielnicowe. Ustalony został rejestr spraw do załatwienia i zgodnie z harmonogramem do końca tego roku większość usterek ma być usunięta. Chodzi tutaj głównie o regulację krętek ściekowych, naprawę nawierzchni ulic i chodników. Trzeba przypomnieć, że w ostatnich czasach w licznych punktach Krakowa ekipy drogowców są widoczne. Pomatu znikają dziury, zniszczone znaki drogowe. Niestety, nie dzieje się tak wszędzie. Są rejon, które dawno drogowców nie widziały. Jeden z naszych Czytelników, pan Marian Sitek przesłał do redakcji na ten temat list, w którym m. in. pisze:

„Czy naprawa nawierzchni na moście drogowym nad Wisłą w ciągu ul. Nowohuckiej koniecznie musi pozabawiać oświetlenia ulic Niepodległością i tak już upośledzoną i zapomnianą? Dojazd do niej ul. Błonie Beszcz stanowi dostawienie tor przeszkód. Jeśli chodzi o oświetlenie, to ul. Nowohucka na długości ok. 150 m do granicy dzielnicy Podgórze, od kilku miesięcy jest go pozbawiona, w tym również przystanek MPK, z którego korzystają pracownicy Elektrociepłowni w Łęgu. Ulica Zajęcza, krzyżująca się w poziomie z torami kolejowym, tworzy przejazd nie oświetlony i nie oznakowany (kilka znaków pokryła warstwa rdzy). Zwracam uwagę na te zanieczyszczenia przede wszystkim ze względów bezpieczeństwa użytkowników dróg, tak pieszych, jak i zmotoryzowanych.”

Wierzymy, że służby drogowe niebawem pojawią się w rejonie Łęgu. (ja)

TOTEK

DUŻY LOTEK: I los.: 3, 15, 25, 37, 43, 47 — dod. 7; II los.: 9, 19, 29, 42, 44, 49. EXPRESS LOTEK płaci: za „5” po 428.420 zł, za „4” po ok. 2.500 zł, za „3” po 111 zł. MAŁY LOTEK — I los. za „5” po ok. 111.000 zł, za „4” po 911 zł, za „3” po 53 zł. MAŁY LOTEK — II los. za „5” ok. 539.400 zł, za „4” po 1.486 zł, za „3” po 84 zł.

Na Straszewskiego remont torów

Jak nas informuje MPK, w okresie od 3 do 24 sierpnia w związku z remontem torowiska w ul. Straszewskiego — Podwale, zostanie wyłączony ruch tramwajowy w obu kierunkach. W tym czasie kursowanie tramwajów odbywać się będzie w następujący sposób: linia 8 — kursować będzie od Widoku do Teatru Bagatela po swojej trasie, a następnie ul. 1 Maja — Basztowa — Westerplatte i dalej po swojej trasie do Bor-

ku Fałęckiego — w obu kierunkach, linia 13 — kursować będzie od Prokocimia do Filharmonii po swojej trasie, następnie do Cichego Kąkła — w obu kierunkach, linia 17 — kursować będzie z Cichego Kąkła ul. ul. Straszewskiego — Franciszkańską — Dominikańską — Waryńskiego — Westerplatte i dalej po swojej trasie do Dąbki w obu kierunkach, natomiast linia 21 zostanie na okres remontu zawieszona.

Krakowska młodzież w NRD

Spotkania, rozrywki, wycieczki dzięki przyjaciółom z Lipska

Ostatnio przebywała w Lipsku na tygodniowym seminarium szkoleniowym grupa krakowskiej młodzieży zrzeszonej w ZSMP. W czasie zajęć mających charakter forum dyskusyjnego omawiano najważniejsze problemy wychowania młodzieży w organizacji.

Polacy korzystali z gościnności w ośrodku szkoleniowym Rady Okręgowej FDJ w Lipsku. Podczas tygodniowego pobytu oprócz zajęć szkoleniowych miały miejsca spot-

kania z kierownictwem FDJ, z mieszkańcami miasteczka, w którym znajduje się ośrodek. Młodzież ZSMP-owska odwiedziła także miejscowe zakłady pracy spotykając się w nich z rówieśnikami. Rozegrano też dwa mecze piłkarskie z drużyną z Buchhaim, niestety w obu przypadkach gospodarze byli lepsi i zdecydowanie zwyciężyli.

Uroczysto obchodzono Święto Odrodzenia Polski. 22 lipca na maszynie wciągnięto flagi narodowe, a cała grupa młodzieży udała się na lipski cmentarz, gdzie przed grobem żołnierzy polskich poległych w czasie II wojny światowej złożono wieńce i wianki kwiatów. Uroczystość była bardzo podniosła, uczestniczyli w niej m. in. konsul generalny PRL w Lipsku Zygmunt Radowski i wiceprezydent Krakowa Barbara Guzik.

Odbyło się również spotkanie całej grupy z konsulem w Ośrodku Kultury Polskiej. Zapoznał on młodzież z pracą przedstawicielstwa polskiego za granicą. Przykrasnął ten dzień przywitanie postawą naszych rodaków za granicą. W ub. roku w okręgu lipskim przebywało ponad 3 mln Polaków. W arszatach za różne przestępstwa znalazło się 50 naszych rodaków, jednak połowa z nich to stali mieszkańcy NRD. Reszta natomiast to handlarze, w dwóch przypadkach przyczyną chuligańskich ekscesów było nadmierne spożycie alkoholu.

Ośrodek Kultury Polskiej w Lipsku funkcjonuje już 12 lat. W tym czasie przewinęło się tam ponad 12 mln osób z Lipska i innych miast NRD. Najczęściej dokonuje się tam zakupów, uczestniczy w imprezach kulturalnych, wystawach, koncertach, sympozjach. W Ośrodku odbywają się kursy języka polskiego, średnio w ciągu roku znajomość polskiej mowy nabywa ok. 200 osób. Wielką frekwencją cieszą się pokazy polskich filmów.

Sporo czasu poświęcono również na wycieczki po mieście. Zwiedzono najcenniejsze zabytki i muzea Lipska. (ms)

Żeby związać koniec z końcem

Starsi ludzie sprzedają książki

Gdy w księgarniach drożyna i brak atrakcyjnej książki, udajemy się w inny kierunek. Antykwiariat przy ul. Sławkowskiej 10. Ruch jest duży — drzwi się nie zamykają — co chwilę ktoś wchodzi, ktoś wychodzi. Aby dotrzeć do lady z wyłożonymi książkami trzeba trochę poczekać. Kierowniczka tej placówki p. Anna Wójtowicz mówi, iż do lutego br. było więcej kupujących niż sprzedających: — W ubiegłym roku, całą jesień i zimę nie mieliśmy prawie wcale dostaw książek. Dopiero od lutych podwyżek cen większości artykułów, ludzie zaczęli przynosić ogromną ilość książek.

Do antykwiariatów trafiają teraz ciekawsze pozycje niż przed rokiem. Wtedy pozbywano się zbędnych książek, teraz sytuacja zmusza do sprzedaży nawet cennych pamiątek rodzinnych. — Przychodzą do nas staruszki, emeryci i renciści, którzy wysprzedając swe zbiory chcą zapewnić sobie jako taką egzystencję. Często przynoszą tytuły zupełnie nas nie interesujące; mimo to kupujemy czasami takie książki — jesteśmy przecież ludźmi — powiedziała nam p. Wójtowicz. Widok staruszek proszących o przyjęcie książki, gdyż nie ma ona pieniędzy na zapłacenie np. przywozu węgla, nie jest rzadki.

Pani Teresa Nowak, która kieruje antykwiariatem położonym przy ul. Szpitalnej potwierdza nasze poprzednie spostrzeżenia: — Do lutego ludzie wykupowali książki, lokując w nich pieniądze. Nie byli przy tym zbyt wybredni. Teraz kupno książki jest poważnym wydatkiem. Duży wzrost ilości skupywanych książek zauważono również w antykwiariacie przy ul. Brackiej.

Żeby związać koniec z końcem

Książka stała się luksusem, to fakt dokonany. Mimo zapewnienia, że pozycje dla dzieci i młodzieży będą stosunkowo tanie, w księgarniach widzimy bajki w cenie dochodzącej do 180 zł. Takie postępowanie wydawców zakrawa na kpinę. Jak stwierdzają pracownicy antykwiariatów, przeraża ich polityka cen na książki.

W naszych rozmowach z pracownikami antykwiariatów często poruszonym tematem była sprawa handlarzy książkami. Mają oni czas, by czekać na atrakcyjne tytuły, które później sprzedają na znanej z ogromnie wysokich cen, gdzieś pod Hałą Targową. Antykwiariusze ograniczają spekulantom możliwość zakupu dużej ilości książek, ale to tylko półśrodkiem. Błąd tkwi gdzie indziej, w całym systemie wydawniczym. Ludzie pracujący w antykwiariatach własnymi siłami, rynku wydawniczego nie naprawią. Do tego powołani są kompetentni ludzie na odpowiednich stanowiskach. (suł)

Personel sklepów bywa coraz bardziej wymagający wobec klientów. Oto w „Delikatesach” (28 lipca ok. 14) nie sprzedano Czytelnicze 25 klg (!) masła, ponieważ — na jej nieszczęście — bloczek był odcięty. Ciekawki jesteśmy czy pechowa klientka trafiła na ekspedientkę — pedantkę czy też Sherlocka Holmesa dopatrującego się w oderwanym bloczku maslanej afery? Nawiasem... W pobliskim sklepie masło sprzedano bez fochów, a ekspedientka z uśmiechem powiedziała: będę miała mniej roboty, nie muszę sięgać po nożyczki!

Z różnych stron miasta

Niektórzy kierowcy poczynają sobie coraz śmielej — np. kierowca wozu osobowego KR 0443 przy zielonych światłach dla pieszych, przez pasy, pełnym gazem jechał z al. Pokoju na ul. Grzegorzecą (30 lipca ok. godz. 10). W tym samym dniu powtórzyła się podobna historia pod Gł. Poczta — coraz trudniej pieszym przechodzić przez pasy! (mar)

Od ponad dwóch miesięcy na ostatnim przystanku tramwajowym przed pętlą w Bieżanowie Nowym brakuje rozkładów jazdy. Zniknęły one w czasie malowania słupków przystankowych przez MPK. (ja)

Śladem naszych publikacji

Tu stacja Kraków-Główny

22 czerwca zamieściliśmy w „Echu” reportaż pt. „Tu stacja Kraków Główny” — zdenerwowani podróżni biegają, bo informacja ciągle zła”. W odpowiedzi naczelnik Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Krakowie, inż. Antoni Kulig pisze, że w wyniku przeprowadzonych dochodzeń służbowych pracownica informacji megalofonowej została ukarana nagana. Zobowiązano spikerki do podawania informacji z odpowiedzialną dykcją i zwiększoną częstotliwością.

Od 12 lipca zapowiedzi wszystkich pociągów dalekobieżnych, prowadzących wagony z rezerwacją miejsc, tak w komunikacji krajowej, jak i zagranicznej, są podawane w języku rosyjskim i niemieckim. Przyczyną opóźnionego nadawania informacji w językach obcych były trudności z zakupem taśm kasetyowych.

Obecnie trwają prace związane z odnowieniem i zamontowaniem tablic (sektorowych i informacyjnych) na peronie 1 i 2A. W trakcie wymiany są tablice informacyjne na peronie 2, a w następnej kolejności prace takie przeprowadzone zostaną na peronach 3 i 4.

Tablice informacyjne o zestawieniu wagonów w składach pociągów zamontowano w hallu Dworca orki na peronach 1, 2A i 3.

OD RED.: Potrzebne są jeszcze plansze schematyczne z zestawieniem wagonów w pociągach na peronie 2 (pociąg do Lublina) i na peronie 4 (międzynarodowy pociąg „Cracovia” do Budapesztu). (ja)



Fot. Włodzimierz Wójcicki

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE: * 19 — CK „FAMA”, os. Wilowe 29 — „INTER CLUB”. * 19 — Klub „Hutnik”, ul. Gramatyka 8a — „VIDEO — INTER CLUB” — „Hutnik”. * 20 — Jazz-Club „Pod Jaszczurami” — zaprasza na koncert zespołu „Laboratorium” i grupy „Jazzgot”.

Od dzisiaj droższe taksówki MPK

Dzisiaj w ślad za taksówkarzami prywatnymi podnoszą ceny swych usług także pracownicy Zakładu Taksówek MPK. Znika więc w naszym mieście podwojna taryfa taksówkowa. (kg)

PRZETARGI

Klub Twórców Kultury ZK ZSMP „FORUM” w Krakowie, ul. Mikołajska 2 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO służy prowadzenie w warunkach agencji „Baru-bistro” w lokalu przy ul. Mikołajskiej 2. Oferty należy składać osobiście, w godz. 9-15 lub przesyłać pocztą, z dopiskiem „przetarg”, pod adresem: Klub Twórców Kultury ZK ZSMP „FORUM”, 31-027 Kraków, ul. Mikołajska 2, i tam też można uzyskać szczegółowe informacje. Termin składania ofert, w siedzibie Klubu, do dnia 18 sierpnia 1982 r., a ich otwarcie nastąpi dnia 20 sierpnia 1982 r. o godz. 11. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

PRACA

SPRZEDAWCZYNIE zatrudni kiosk „Waryzwa-Owoce” w Nowej Hucie. Informacje: tel. 44-44-70, po godz. 19. g-15994/Prz

PIELĘGNIARZ — rencista — opiekuje się starszą osobą, również chorą. Oferty 16882 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMIE uczyła Panią do starszej osoby na cały dzień. Oferty 16884 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNE oferty w burze matrymonialnym „Romeo”, Łódź 11, skrytka 22.

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa biuro matrymonialne „Mazury”, Olszyn 2, skrytka 336.

34-LETNIA, kulturalna, przystojna pani, na kierowniczym stanowisku, z 10-letnią córeczką, pozna wysokiego, wykształconego, dobrze sytuowanego pana, bez nałogów, w wieku do 40 lat. Cel matrymonialny. Oferty 16585 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA, po trzydziście, z 12-letnim synem (mieszkanie) — posłubi odpowiedniego Pana. Oferty 16715 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, szczupła, szatynka, wzrost 165, studia wyższe, pozna Pana kulturalnego, miłej prezencji, od 29 do 40 lat. Cel matrymonialny. Oferty 16770 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 30, pozna pannę do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty 16773 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 29, miła, zgrabna, pozna kulturalnego, 30-40-letnia, ze średnim lub wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty 16788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZCZUPEŁA, brunetka, pogodnego usposobienia, wyższe wykształcenie (dobre warunki mieszkaniowe, samochód), posłubi odpowiedniego pana, lat 35-45. Oferty 16743 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

EMERYT, lat 60, pozna Panią szczupłą, zgrabną, najchętniej nauczycielkę, ateistkę, miłego usposobienia, spokojną, do 60 lat. Cel matrymonialny. Oferty 16838 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, lat 58, niezależna, mieszkanie, studia, pozna Pana religijnego, uczciwego. Strona materialna obojętna. Cel matrymonialny. Oferty 16608 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, niezależny, rencista, pozna Panią, do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty 16655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

BATERIE wannowe austriackie 2 szt., zlewomywak nierdzewny, duży — kupię. Tel. 48-23-35 lub oferty 16798 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARE krzesła — kupię. Tel. 37-53-38. g-16865

BETONIARKE o pojemności 250 litrów — kupię. Tel. 56-57-64 lub 33-66-30. g-16870

FORTEPIAN kupię. Oferty 16875 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RURY azbestowe — śr. 15 cm — kupię. Oferty 16816 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARE widokówki — kupuję. Tel. 22-47-35. g-16850

SPRZEDAŻ

POŁONEZ, 1980 — sprzedam. Teligi 30 m. 65. g-16850

ZŁOTE obrączki (14-karatowe) — zamienię na nową pralkę automatyczną. Tel. 44-74-65 lub oferty 16751 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMPLETNA technologia i narzędzia do wytwarzania pasów przednich Fiata 125p, wraz z poważnymi zamówieniami — sprzedam. Oferty 16641 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JELCZ z przyczepą sprzedam. Jan Paździoro, Kraków Piaski Wielkie, ul. Podgorze 15.

CEGLE dziurawkę — sprzedam. Jan Zielenka, Młoszowa-Trzebinia. g-16712

ZNACZKI — okupacyjne czyste, Polski Ludowej kasowane — sprzedam. Oferty 16686 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DIWAN igłowy duży, nowy — sprzedam. Tel. 48-02-17. g-16783

SUKNIĘ ślubną z welonem — sprzedam. UL Aleksandry 5/26. g-16766

TRABANTA 601 S i wał z karterem oraz części — sprzedam. Józef Baran, Kraków, ul. Duża Góra 41/54, godz. 18-20. g-16524

KAROSERIE Fiata 125 p, nową, nieuzbrojoną — sprzedam. Tel. 44-78-34. g-16719

FIATA 132 — tanio sprzedam. Kraków, Łukasiewicza 18, tel. 11-45-87. g-16724

ZAMIENIĘ telewizor czarno-biały, używany — na maszynę do pisania. Oferty 16729 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KIOSK kwiatowy w dobrym punkcie Nowej Huty — sprzedam. Oferty 16736 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOTKA perska z rodowodem, dwumiesięczna — do sprzedania. Tel. 11-42-62. g-16738

Z POWODU wyjazdu za granicę sprzedam młodego boksera (1,5 roku), z rodowodem, Nowa Huta, os. Sportowe 32/2. g-16777

PUSTAKI żużlowe — sprzedam. Oferty 16803 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MERCEDESA 200 D, rok 1979 — sprzedam. Kraków, Bieżanowska 78/73. g-16741

FLIZY zagraniczne — sprzedam. Tel. 33-37-44. g-16749

SKGMENT prod. rumuńskiej (wysocki polysk) — sprzedam. Tel. 44-62-03, w godz. 17-20. g-16852

FLIZY — sprzedam. Tel. 44-72-37, po godz. 15. g-16855

FOTOTAPETE kolorową „Jesień”, o wym. 242x176 cm — sprzedam. UL Gersona 16 A/43. g-16861

CIĄGNIK własnej konstrukcji (10 KM) — sprzedam. Marian Ciuś, Trzebinia 319, k. Mysieniec. g-16866

SILNIKI do Fiata 124, po remoncie, komplet drzwi oraz 2550 szt. dachówki ceramiczne — sprzedam. Tel. 33-74-52, po godz. 21. g-16809

RS-250 Siemens hi-fi (wieża) z gwarancją — sprzedam. Tel. 33-01-04, po 18-ej. g-16710

TELEWIZOR z gwarancją — sprzedam. Tel. 37-03-76, po godz. 17. g-16853

„DANIEL”, WSH-205, kolumny 60 W 8 ohm — sprzedam. Śląska 8 A/13. g-16522

NAMIOT 3-osobowy „Bielsko”, nie używany, na stelazie — sprzedam. Oferty 16536 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZYNNY zakład garncarski oraz nowego Fiata 126 p — sprzedam. Oferty 16538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CITROENA Ami Super, rok 1973, stan dobry — sprzedam. Tel. 48-16-33. g-16545

FIATA 126 p — sprzedam. Sołskiego 35/6, od godz. 16. g-16495

NOWA kurtka z lisów — sprzedam. Tel. 55-04-16. g-16498

PEUGEOTA 403 i części zamienne — sprzedam. Wrześniak, ul. Jamków 8. g-16814

FOTOTAPETE — sprzedam. Oferty 16608 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAWIE Mediteran, z gwarancją — zamienię na 3-letniego Fiata 125 p lub sprzedam. Oferty 16613 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KONIA 3-letniego — sprzedam. Bałowice 6. g-16618

ANTYCZNE: komoda, krzesła, kanapkę — sprzedam. UL Traugutta 17/12.

TRABANTA 601 — sprzedam. Władysław Bąk, podłęża 156, tel. 98. g-16546

SKOPE, fabrycznie nową — sprzedam. UL Łokietka 49/44. g-16680

„MALUCHA”, grudzień 1978, stan dobry — sprzedam. UL Szlak 30/1, po godz. 19. g-16350

SYRENE 105 L, 2-letnią — sprzedam. Tel. 11-46-98. g-16562

FIATA 126 p, rok 1980 (25.000 km) — sprzedam. Tel. 44-71-14, po godz. 19. g-16598

LOKALE

TRZYPOKOJOWE, spółdzielcze, w Skawinie — zamienię na dwupokojowe lub równorzędne w Krakowie. Oferty 16490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfortowe, stare budownictwo — na garsonierę, I lub II piętro, najchętniej śródmieście. Adres: ul. Pędzichów 20/4, w godz. 16-18. g-16189

UWAGA — nowości! Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje małego mieszkania na poddaszu. Oferty 16102 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pokój z kuchnią lub garsonery na cztery lata. Czynniz z góry. Nowa Huta, os. Kolorowe 18/36. g-16554

M-5 superkomfortowe zamienię na 3-pokojowe i garsonierę, superkomfortowe, do drugiego piętra. Oferty 16200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ garsonierę, pokój z kuchnią, własnościowe, albo inne, w Krakowie lub Nowej Hucie. Tel. 44-65-65, godz. 15-22. g-16305

ZAMIENIĘ garsonierę komfortową na dwa pokoje z kuchnią lub garsonierę superkomfortową w śródmieściu. Wiślicko 10 m. 2, po 18-ej. g-16176

ZAMIENIĘ dozorówkę superkomfortową, II p., pokój z kuchnią — na 2 pokoje superkomfortowe. UL 15 Grudnia 8/10, po godz. 18. g-16177

ABSOLWENTKA AR poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej w domu jednorodzinnym. Oferty 16143 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RZESZÓW — pokój z kuchnią, superkomfortowe — zamienię na podobne w Krakowie, Kraków, tel. 44-66-52 wieczorem lub oferty 16143 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAWEK — M-3, 37 m² — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 16149 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia ciemna, 45 m², komfortowe, na Grobliach, parter — na dwa lub trzykondygnacyjne w nowym budownictwie. Oferty 16467 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, 72 m², I p., Nowa Huta, os. Krakowiaków 5/56 — na pokój z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią. Zamiana na korzystnych warunkach. g-16333

WĄBRZYCH! M-3 zamienię na podobne w Krakowie lub okolicy. Bogdan Pawlak, Wąbrzych, ul. Hirsztalda 6/10. g-16255

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pilnie samodzielnego mieszkania. Czynniz z góry. Oferty 16750 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ nowego „malucha” na garsonierę lub M-2, własnościowe, z dopłatą, ewentualnie kupię. Podać ceny ofertach. Oferty 16706 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ dla młodej, samotnej, kulturalnej. Oferty 16587 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROCHNIA! Superkomfortowe M-2 (25 m³) — zamienię na równorzędne lub większe w Krakowie. Warunki korzystne. Oferty 16733 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterekonkwe, 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, na I p., o powierzchni 60,5 m², ogrzewanie akumulacyjne — na mieszkanie mniejsze, komfortowe. Oferty 16734 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE, dwupokojowe, spółdzielcze M-3, 42 m², łoggia, jasna kuchnia, na os. Cegielniana — zamienię na trzypokojowe. Może być komfortowe. Warunki korzystne. Oferty 16757 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju lub garsonierę. Oferty 16720 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIEKNA, spółdzielcza garsoniera — os. Azory — zamienię na podobne lub większe w Nowej Hucie. Oferty 16727 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE trzypokojowe, 52 m², osiedle Wola Duchacka-Zachód — zamienię na dwa mniejsze. Oferty 16783 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2-POKOJOWE mieszkanie, superkomfortowe — zamienię na dwa mniejsze. Tel. grzecznościowy 66-05-73. g-16790

ZAMIENIĘ M-5 spółdzielcze (3 pokoje) — Nowy rPokoim, Lilli Wenedy 1/111 — na dwa oddzielne mieszkania w Podgórzu. g-16782

KWATERUNKOWE, komfortowe M-3 w Krakowie i M-4 w Końskich — zamienię na M-3 w Krakowie. A. Ziemiakowski, 26-200 Końskie, ul. mjr Hubala 1/1. g-16502

3 POKOJE z kuchnią — zamienię na 2-pokojowe na parterze. Oferty 16806 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, własnościowe, superkomfortowe, II piętro, Nowa Huta — na domek z ogródkiem z dopłatą, do 40 km od Krakowa. Oferty 16744 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe, 3-pokojowe — zamienię na dwa oddzielne. Oferty 16750 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM Skawiny! Lokal na rzemiosło lub handel — wynajmę. Skawina, tel. 429. g-16877

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje mieszkania jedno- lub dwupokojowego na okres 1 roku (może być nieumeblowane). Oferty 16813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ do wynajęcia. Sabaty 7. g-16814

RUDA Śląska — M-3 z balkonem, 43 m² — zamienię na Kraków lub okolicę. Oferty 16836 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE poszukuję samodzielnego mieszkania dwupokojowego (kuchnia, łazienka) — na okres roku. Czynniz płatny z góry. Oferty 16643 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe (nie splecione) w Warszawie (termin otrzymania 83/84) od zaraz na M-3 w Krakowie, najchętniej Piaski, Wola Duchacka. Oferty 16651 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ domek rekreacyjny, murowany, nie wykończony, działkę 12 arów — na mieszkanie własnościowe w Krakowie. Oferty 16502 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, z c.o., w Wieliczce. Oferty z ceną kierowca: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dia nr 16912.

POSZUKUJĘ na okres 2 lat 3-pokojowego mieszkania z telefonem. Chętnie kupię po okresie najmu. Kraków, tel. 66-58-12, w godz. 9-13.

SUPERKOMFORTOWE, piękny pokój, duża jasna kuchnia, kwaterekonkwe, balkon, I p., os. Handlowe (Nowa Huta) — zamienię na dwupokojowe, superkomfortowe, ewentualnie komfortowe, I-III p., Kraków lub Nowa Huta. Warunki korzystne. Oferty 16921 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIECNE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 1-2 lat. Oferty 16822 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DOM z cegły, nowy, koło Krakowa — sprzedam lub zamienię na dom w Krakowie. Tel. 11-47-91. g-16443

OKAZYJNIE sprzedam 1,5 ha ziemi, 20 km od Krakowa — okolice Mysieniec, 500 m do głównej drogi żakopińskiej. Możliwość budowy. Nowa Huta, os. Teatralne 31/59, w godz. 16-18. g-16693

JAWORZNO-2! Sprzedam dom piętrotowy komfortowy. Tel. 7-156, 7-555 lub listy: „G127” Biuro Ogłoszeń, Katowice.

SPRZEDAM 2 ha pola, 20 km od Krakowa w stronę Okusza, z zerowolieniem na budowę domu — Zdzisław Tarapacz, Dębno 10, gmina Wielka Wieś. g-13344

DZIAŁKI rekreacyjne w Kryspinowie — wydzierżawie — sprzedam. Oferty 16134 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

0,80 HA sadu ze starymi budynkami w miejscowości podgórskiej — sprzedam. Oferty 16434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

URBAN Ryszard, zam. Wola Drwińska 43, woj. krakowskie, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 613330 do dowodu osobistego nr ZL 4618833, wydaną przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe w Krakowie. g-16883

SENDER Ryszard, zam. Kraków, Witkowska Boczna 5/9, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 013392 oraz dia synów: Romana — Ag 013393, Marka — Ag 013394 — do dowodu osobistego WL 1741464, wydane przez Specjalny Zakład Poprawy w Krakowie. g-16887

WADOWSKI Jan, zam. Kraków, Syrenskiego 8, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 258926 do dowodu osobistego WL 0429690, wydaną przez PGM Podgórze. g-16855

JAROS Władysław, zam. Nowa Huta, os. Złoty Wiek 12/41, zgubił 28. VI 1982 r. wkładki zaopatrzenia seria Ag nr 940840 oraz seria Ag 940839 dla córki Joanny — do dowodu osobistego nr AB 8655597, wydane przez Kombinat Huta im. Lenina. g-16889

SZEWZYK Maria, zam. Kraków, os. XX-lecia 13/63, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 449368 oraz Ag 493969 dla córki Iwony — do dowodu osobistego WL 444034, wydane przez „Spółem” Kraków. g-16589

KOPPEL Tatiana, zam. Kraków, ul. Hoffmanowej 3, zgubiła 10. VII 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 699446 do dowodu osobistego nr AB 9500731, wydaną przez Śląską Akademię Medyczną w Zabrze. g-16597

KONIECZNY Mieczysław, zam. Przemków, ul. Kościuszki 16, zgubił 21. VII 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ah 702639 do dowodu osobistego AB 1793323, wydaną przez AGH. g-16588

JENDO Mariannę, zam. Proszowice, Waryńskiego 15, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 446284 do dowodu osobistego AB 2960078, wydaną przez Spółdzielnię Mieszkanową w Proszowicach. g-16575

SETKOWICZ Tadeusz, zam. Kraków, Długa 62/7, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 503328 do dowodu osobistego ZL 3504613, wydaną przez Spółdzielnię Inwalidów — Kraków. g-16582

SOSIENKO Irena, zam. Kraków, os. Niepodległości 6/139, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Ag 84824 do dowodu osobistego AB 221619, wydaną przez Zakład Usług Socjalno-Bytowych Huta im. Lenina. g-16593

MORYC Janusz, zam. Kraków, Hetmańska 6/2, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 868234 do dowodu osobistego nr BR 9712094, wydaną przez KSOP — Kraków. g-17092

UWAGA Absolwenci szkół średnich i zawodowych! DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE posiada wolne miejsca pracy w różnorodnych zawodach w podległych jednostkach kolejowych. CEKA NA WAS CIEKAWA PRACA, KORZYSTNE WYNAGRODZENIE, A TAKŻE SZEREG ŚWIADCZEŃ BRANŻOWYCH I SOCJALNYCH m in.: 80% zniżki na przejazdy koleją oraz 12 biletów bezpłatnych rocznie umundurowanie lub ekwiwalent pieniężny odzież ochronna i robocza deputat węglowy bezpłatna opieka lekarska i bezpłatne leki posiłki w stołówkach i bufetach bezpłatne posiłki regeneracyjne wczasy w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych kolonie i obozy dla dzieci pracowników. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela Dział ds. Pracowniczych Dyrekcji, Kraków, ul. Męgińska 1, I piętro, pokój 110 a.

KLASA Józef, zam. Ujście Solne 231, zgubił wkładki zaopatrzenia seria Ah 01108, Ah 88109 dla syna Ryszarda — do dowodu osobistego nr ZL 3685172 oraz Ah 89107 dla zony Marii do dowodu osobistego nr ZL 336367, wydane przez „Mosiostal” Kraków. g-16711

SZLACHTA Danuła, zam. Miynka 20, zgubiła 23. VII 1982 r. wkładkę zaopatrzenia seria Ag 913124 do dowodu osobistego nr AB 672566, wydaną przez Krakowską Odzieżową Spółdzielnię „Poldam” w Krakowie.

BYCZEK Stanisław, zam. Proszowice, Kopernika 3/24, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 449363 do dowodu osobistego AB 6086376, wydaną przez Spółdzielnię Mieszkanową w Proszowicach oraz legitymację nr 023130, wydaną przez koło ZBOWID w Proszowicach. g-16574

OPACH Antoni, zam. Kraków, Połębni 9/4, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 320603 do dowodu osobistego AB 8304848, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-16782

PISZCZEK Stefan, zam. Kraków-Nowa Huta, os. Złota Jesień 11 B, zgubił wkładkę zaopatrzeniową Ag 995347 do dowodu osobistego ZL 4553083, wydaną przez Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych „Budostal-8”. g-16788

KOZIOL Aleksander, zam. Kraków, Stachiewicza 29/11, zgubił 3. VII 1982 r. wkładkę zaopatrzenia seria Ag nr 794302 do dowodu osobistego ZL 2624833, wydaną przez W.S.K. — Kraków. g-16722

POLETKOWI Henrykowi, zam. Kraków, Floriańska 45/7, skradziono wkładkę zaopatrzenia seria Ag 238176 do dowodu osobistego nr ZL 3452329, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkanowej „Śródmieście”. g-16714

DANIELAK Mieczysław, zam. Łysocin 53, zgubił wkładki zaopatrzenia seria Ah 595301 oraz dia córki: Grażyny — Ah 595302, Anny — Ah 595303, do dowodu osobistego PW 555958, wydane przez PKP — Kraków. g-16713

KRUPCZAK Bogumiła, zam. Kraków, ul. Grzegorzka 19/5, zgubiła

Kto komu świadczy usługi?

(Dokończenie ze str. 1)

Kiosków, bo nie wiadomo dlaczego informacje zawarte w grafiku nie są udostępniane w przystępnej postaci szerokiej ogółowi.

Już zwykła ciekawość podsuwa myśl sprawdzenia czy ujęte w grafiku dyżurne kioski rzeczywiście są czynne. Okazuje się, że tak, przynajmniej w obrębie Plant.

Przy okazji tej wycieczki krajowej rodzaje się kolejne pytania. Dlaczego obecnie w soboty i niedziele przeciętnie 9 na 10 kiosków jest zamkniętych? Dlaczego, jak podaje sama dyrekcja PUPiK „Ruch”, tylko w Śródmieściu, w jednym miesiącu lipcu około 30 kiosków korzysta z urlopów? Dlaczego kioskowicze, pracujący na zasadzie agencji produkcyjnej czyli wynagrodzenia od utargu, nie chcą zarobić?

Warto odnotować niektóre ciekawostki na ten temat wypowiedzi kioskowiczów.

GŁOS I: — Kiedyś, jak było pełno turystów zagranicznych, sprzedawaliśmy w soboty i niedziele. Teraz w te dni ludzie kupują jakąś gazetę, bilety tramwajowe, widokówki, znaczki pocztowe, zapalki i papierosy. Nikt nawet nie zapyta o reprodukcje, kasety, cepelowskie, mało kto sięgnie po zabawkę czy lalkę, płyty, środki higieniczne. Sprzedaje się te wyroby właściwie wyłącznie w ciągu tygodnia.

GŁOS II: — W niedziele przewijają się przez kiosk tysiące osób, a utarg wynosi zaledwie kilkanaście tysięcy złotych. W zwykły dzień robi się kasę na co najmniej 50 tysięcy.

GŁOS III: — Zamknięcie kiosku o wcześniejszych godzinach, w soboty i niedziele czy na urlop nie przynosi zbytniego uszczerbku. Nadgoni się to w ciągu tygodnia, miesiąca. Zresztą nie ma za bardzo czym handlować. To co jest zawsze się sprzedaje.

W ostatnich miesiącach kioskowicze wywalczyli sobie korzyści płacowo-socjalne. Doczekali się spełnienia wysuwanych postulatów w sprawie wynagrodzeń. Wprowadzona pod koniec ub. roku nowa tabela prowizji była sporym ustępstwem w stosunku do poprzednio obowiązujących podstaw obliczenia wynagrodzeń. Ponadto od początku roku spełniono żądania wprowadzenia zasiłków dla matek wychowujących dzieci do 3 lat. Od maja br. objęto sprzedawców prasą ogólnymi przepisami o wcześniejszym przechodzeniu na emeryturę. Tyle wyjaśnia nam dyrekcja PUPiK „Ruch”. A kioskowicze chwają sobie uzyskane narzędzie po wielu latach prawa do średniej urlopowej czy też chorobowej.

Urządzenia jednak nie mogą działać w jednym kierunku. Kto ma prawa, ten ma też określone obowiązki. Tyle chciałoby się zauważyć, stając przed pozamykanymi kioskami z powodu „wypadnięcia” z grafiku dyżurnów, dowolnie ograniczonej godzin handlowania, długotrwałych przerw na okoliczność choroby i urlopów. Przypomina się stary dyalekt: tabakiera do nosa, czy odwrotnie?

MAŁGORZATA WISNIEWSKA

Nie minęła godzina, gdy wieść o nagrodzie obiegła cały obóz. Włoskie oczy zaczęły się rozglądać z nowym zainteresowaniem. Wyczuwano słuch, całe pogłoski. Bezustannie grzebano w pamięci. Zgłoszenie się po obiecywaną tysiąc było rzeczywistością tylko kwestią czasu.

Wieczorem tego dnia, przebadano się na obozie. Król po raz pierwszy z taką siłą poczuł nienawiść, z zazdrością, i się obserwujących go oczu. Dzięki nim czuł się świetnie, a nawet lepiej, mając świadomość, że wszyscy wiedzą o jego wielkim stosie pieniędzy, sami nie mając nic, i że jemu jedynemu spośród wszystkich naprawdę się powiodło.

Szukali tego towarzystwa Samson, Brant i wielu wielu innych, więc chociaż ich łazenie przeważało go o młodość, to fakt, że po raz pierwszy robili to publicznie, sprawiał mu ogromną przyjemność. Kiedy przechodził koło baru zandarnierii, nawet Grey, który stał przed problemem odsalutować mu tylko, nie kładąc wejść do środka dla okoliczności, Król usmiechnął się do siebie, gdyż wiedział, że nawet Grey pochłonięty jest myślami o stercie banknotów i nagrodzie.

Nie nie mogło teraz zagrozić Królowi. Pieniądze zapewniały życie, bezpieczeństwo, władzę. I należały wyłącznie do niego.

XXV

Tym razem Yoshima nadszedł ukradkiem i błyskawicznie. Nie posiadał jak zwykle drogi przez obóz, ale wraz z dużą grupą wartowników przeszedł przez druty ogrodzenia, tak że kiedy Marlowe spostrzegł pierwszego z nich, baczek Larkina był już otoczony i nie było jak uciec. Gdy Yoshima wpadł do środka, Mac leżał jeszcze pod moskitierą ze słuchawką przy uchu.

Marlowe'a, Larkina i Maca zapędzono w kąt izby, a Yoshima wziął słuchawkę i przyłożył

W ostatniej POLITYCE kilka tekstów godnych uwagi. „Zorganizowanie tej dyskusji nie było łatwe. Do wielu przedsiębiorstw zwracaliśmy się bez rezultatu. Problematyka samorządu uchodzi za delikatną i drażliwą. Powtórzmy — nie dziwnego. Ale nie ma teraz spraw łatwych, a mówić trzeba o wszystkich. Zwłaszcza o tej, która przecież należy do najważniejszych” — to fragment z redakcyjnego komentarza do publikowanej pt. „Półki do rezyzy nie uszło powietrze...” niezwykle interesującej rozmowy z ludźmi, którzy po Sierpniu 80 zaangażowali się w tworzenie rad pracowniczych w swoich zakładach. W ich dzisiejszych stanowiskach znaleźć można wszystkie nadzieje i obawy, postulaty i wewnętrzne zahamowania, nie pozwalające na pełną aktywność — jednym słowem wszystko to, co wiąże się z problemem rzeczywistej kompleksowości reformy i demokracji życia.

Ewa Nowakowska w artykule „Kłopotliwy wesełnik” podejmuje temat półmilionowej grupy ludzi, którzy skorzystali z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę. Jest to chyba pierwszy, poważniejszy tekst w prasie, omawiający, bądź co bądź, nie spotykane dotąd w takiej skali zjawisko społeczno-gospodarcze. Szkoda tylko, że autorka zbyt mało powiedziała o motywacjach przyjęcia statusu emeryta przez wielu znakomych fachowców w swoich dziedzinach i na swoich stanowiskach.

I jeszcze Lidia Sniatycka Olczewska w „Plastyków wileńscy walce o byt” odsłania ponure kulury sytuacji „artystyczno-organizacyjno-handlowo-finansowej” środowiska plastycznego.



Także w Przeglądzie Tadeusz L. Kubica kontynuuje rozmowę z generałem Jadwigą Maxymowicz-Raczyńską na temat ostatnich dni generała Śmigłego-Rydza. Rozmowa ta nie byłaby potrzebna, gdyby nie interpretacyjne pomysł historycznego Kazimierza Koźnińskiego. I relacja z nie naszego podwórka, wstrząsająca jednak każdego myślącego i czującego człowieka. Drugi odcinek reportażu Aleksandra Perczynskiego „Co widziałem w Rajurcie”.

A na zakończenie coś ekstrasmacznego dla kolekcjonerów. W RZECZYWISTOŚCI anonimowy autor, ukrywający się pod pseudonimem Barut w tekście „I gdzie ta Polska?” kontynuuje prezentację swojej jedynej i niezawodnej, jak mu się wydaje, metody uratowania młodego pokolenia przed feustracją i wynarodowieniem kulturowym, przez odgórne zlikwidowanie „muzyki deebelowej” (określenie Baruta). No proszę podczas, gdy w całej prasie i nie tylko w niej, tegie głów i obra delberują, jak poradzić sobie z młodym pokoleniem i jak mu pomóc, pan (pani?) Barut, podpierając się cytatami wrywany z kontekstów, całym innym sprawom służącym — stawia diagnozę, przesyła lekarstwo i żąda grzesznego zamykania. Na szczęście między ludźmi wiele leków wycofuła z obiegu dla zdrowia pacjentów i zawodowego bezpieczeństwa lekarzy, którzy je stosowali. (es)

W KIERUNKACH pierwsze odcinki dwóch, ciekawie zapowiadających się, seriali. „Powstańcy Pamiętnik 1944” Felicjana Majorkiewicza i Bohdana Dydenki „Pitaval współczesny, czyli sprawa Władysława Mazurkiewicza. Historia, która w połowie lat 50-tych bulwersowała opinię całego kraju.

I 17 już odcinek „Kartek z Dziennika” Jerzego Zawieyskiego. Tym razem rok 1966; asilajacy się konflikt władz partyjno-państwowych z Kościołem, przygnębienie katolickiego działacza społecznego i postać, oraz osobiste sukcesy pisarza. A także „26 IX 1966 (...) Śnił mi się dzisiaj Edward Ochab, który był z gumy i skakał jak

piłka. Obudziłem się z głośnym śmiechem. Był to sen antypaństwowy. Czyż nie?”

Wali się nie tylko stary Kraków. Z roku na rok podupada i niszczeje, często bezpowrotnie, wiele cennych starówek w wielu miastach i miasteczkach. Także w Lublinie. Oni tam jednak mają chociaż pełną dokumentację zabytkowego centrum i dokładną koncepcję tego, co chcą zrobić. A problemy takie, jak u nas: brak pieniędzy, materiałów i ludzi. Szczegóło dla zainteresowanych w PERSPEKTYWACH w tekście Jerzego Wójcika.

W PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM polecam reportaż interwencyjny Grażyny i Włodzimierza Krzyżanowskich „Draństwo miejscowych urzędników” opisujący skandaliczną historię z Zakopanego. Mam nadzieję, że postowie odredakcyjne, adresujące ten tekst do właściwego Komisarza Wojskowego wpłyną na zmianę zakończenia tej ponurej historii.

GDZIE kiedy?

2 PONIEDZIAŁEK
SIERPIENIA Kariny GASTAWA

TEATRY

Teatr 36 (Rynek Gł. 7) 20 Procs
Pozostałe teatry nieczynne

KINA

Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1.18), Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1.18), Warszawa 16 Zemsta rózowej pantery (ang. 1.12), 18, 20.15 Wierna zona (fr. 1.18), Wolność 15.30 Partyzancka eskadra (jug. 1.15), 18 Manhattan (USA 1.18), 20 Trąd (pol. 1.18), Wanda 15.45, 18, 20.15 Zapach psiej sierści (pol. 1.15), Mł. Gwardia 16, 18, 20 Dupont Lajoie (f. 18) — pożegn. z filmem. Wzros (ul. Zamojskiego 50) 16 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.), 19 O jeden most za daleko (ang. 1.15), Świt (os. Teatralne 10) 16, 19 Znachor (pol. 1.12), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45 Hollercoaster (USA 1.15), 18, 20.15 Odrażający, brudni, źli (wł. 1.18), Mała sala 15, 17, 19 Śmiertelny pościg (fr. 1.15), Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18, 16 Ma rózby bez ognia (pol. 1.15), 18, 20 Wyspa skażonych (meks. 1.18), Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 17, 19 Cena strachu (USA 1.18) Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 17, 19 Pożary i zgłiszca (czech. 1.15), Związkiwiec (ul. Grzegorzewska 71) 16.15 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.), 18, 19.45 Dyrygent (pol. 1.15), Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 17, 19 Jabberwocky (ang. 1.18), Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Saturn-3 (ang. 1.15).

Pozostałe kina nieczynne

WYSTAWY MUZEJ

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10-15), Wawel zaginiony (pon. 10-15.30, wt. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10-15.30) — Muzeum Katedrale (pon. niecz. wt. 10-15), Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (pon. niecz. wt. 12-17.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Wyst. filatel. post. 100-leciu polsk. tuchu robotn. (pon. niecz. wt. 9-18 wt. wol.), Kr. Jadwigi 41t Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (pon. wt. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. niecz. wt. 8-16 wt. wol.), w Białym Dunajcu (pon. wt. 9-16 wt. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria. Zegary (pon. wt. niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofor, Rynek Gł. 25: Z dziejów i kultury Krakowa (pon. wt. niecz.), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Marki krakowskie (pon. wt. niecz.), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna

21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (pon. wt. niecz.), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polsk. malarstwa i rzeźby 1764-1800 (pon. 10-18 wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolajskich, pl. Szczyptański 9: Galeria polsk. sztuki do 1764 r. (pon. 10-16; wt. 12-18), Czartoryskich, Piarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 8: Baltowie, późn. sąsiedzi Słowian (pon. 9-14, wt. 14-18), Przyrodnice, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (pon. niecz. wt. 10-18 wt. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kult. lud. (pon. 10-18 wt. wol., wt. niecz.), Prymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krakowski Rynek (pon. niecz. wt. 10-18), Pałac Sztuki, pl. Szczyptański 4: (niecz.), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Polski plakat film. 1982 (pon. wt. 14-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (pon. niecz. wt. 11-15), Miedynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus'81, Akt i portret (pon. wt. 9-21), Kopalinia Soli (pon. wt. 8-17), Muzeum Zap Krakowskich, Wieliczka (pon. niecz. wt. 8-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (pon. niecz. wt. 10-14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Mal. E. Romanińskiej-Pączek (pon. niecz. wt. 14-18), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: Dreżno — miasto sztuki (pon. wt. 10-20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10 (pon. 14-20, wt. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (pon. wt. 11-17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14: wypadki tel. 998, zachorowania i przewozy 22-33-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 68-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-99 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-93-29, Niepodległość 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Prądnicka 35, Chir. Dziec. Prokocim, Urolog. Grzegorzewska 18, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-56 (8-18), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 43/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-55-66, Krak. Tow. Świątodego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-04 (9-18), Pieradnie Przedmieście i Rodzina, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZMoI, ul. Kawiora 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tien), tel. 22-23-71, Długa 83, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 94, tel. 66-69-50 (tien), Kozłówek, tel. 55-51-87, Centrum C, tel. 44-17-19 (tien), N. Huta, os. Na Stoku, tel. 44-57-40, os. Niepodległości, tel. 48-01-27.

różne

Zoo (Lasek Wojski) 9-18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-20
Wesołe Miasteczko (Prokocim Nowy) 14-20

RADIO

Program I
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01
19.10 St. Młodych, 16.05 Muz. i aktualn., 16.40 Polscy artyści w światowym rep. 17.10 Dzień w Polsce — tel. 17.15 Rytmy młodych.

18.05 Czas refleksji, 18.30 Muz. w hiszp. kostiumie, 19.30 Z naszej fonoteki, 20.05 Przegląd wyd. międzynarod., 20.30 Konc. żyweń, 21.05 Wielkie dzieła — wilecy wykonawcy, 22.10 L. Kruczkowskiego drogi do wolności, 22.50 Spiewa Z. Sośnica, 23.40 Jazowa dobranocka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.50
14.50 Indywidualności muz. rozr. — J. Brel, 15.40 Ludzie i ich pasje, 16.00 Muz. Intermezzo, 16.20 Nauka — praktyce, 16.45 Prawo pracy, 17.00 Tylko dwie godziny — rad. przegląd public. 19.00 Kompozytor tyg. — P. Czajkowski, 19.35 Świat baśni: Pierścien królowej — siuch, 20.00 Suita polskie, 20.45 Nauka jęz. ang. dla zaawansow., 21.00 Recital wiecz. — P. Desmond, 21.40 Wiecz. lit.-muz.: Między zyciem a śmiercią, 22.10 Szymanowski na płytach świata, 22.50 Odyneć — fragm. pow. J. Putramenta, 23.00 Konc. liryczny, 23.40 Wiersze J. Iwanowicza.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45
15.05 Przypomni. zesp. Triumph, 15.30 Złote lata swingu, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 17.30 Polit. dla wszystkich, 18.05 Inf. sport, 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. — H. Murger: Sceny z życia cyganerii, 19.30 Mała letnia suita, 19.50 Włóczywoda — odc. pow. L. Zaczynkiewicza, 20.00 Studio Nagr. 20.40 Klub Samouków (cz. II), 21.00 Bielszy od ciebie bluesa, 21.30 Klub Samouków (cz. II), 21.45 Godzina jazzu, 23.00 Zapraszamy do Trójki, 23.55 Pónoce poetów: Nowe tomiki poetyckie.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30
15.05 Wodnikowe wzgórze — fragm. pow. R. Adamsa, 15.50 Południe melomana (stereo), 17.45-18.30 Kraków na antenie! W tym 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudn., 18.30 Poezja i muz. — wiersze U. Kozioł, 19.05 Płyta dnia: Hot dog — Shaking Stevensa (stereo), 19.30 Wieczór w Filh. (stereo), 21.00 Klub Stereo, 22.40 Noce divertimento (stereo), 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

TELEWIZJA

Program I

8.50 Żniwa '82
9.00 Teleferie
16.25 Program dnia
16.30 Krąg — mag. harcerek
17.00 Dziennik
17.30 „Janosik” — „Pobór” film TP
18.15 Na pięć minut
18.30 Wieczorynka
19.00 Echo stadionów
19.30 Dziennik
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 Teatr TV: „Pierwszy dzień wolności” — L. Kruczkowskiego
22.25 Świat i mv — publ. międzynarodowa
22.55 Dziennik

Program II

17.25 Program dnia
17.30 Tatrzńska jesień
19.00 Temat tygodnia
18.15 Zdaaniem radnych
18.40 Recital M. Vondračkovej
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Dobry wieczór tu Interwizja
21.30 Gdv samochodów rdzewieją — pr. motoryzacyjny
21.50 WIPQW przedstawia K. Prońko

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzeum zboża

W sowchozie Julianurme, w pobliżu miejscowości Tartu (Estonia SRR) otwarto Muzeum Zboża. Zgromadzone w nim ponad 50 tys. eksponatów. Najcenniejszy jest siew — zrobiony ponad 4 tys. lat temu. Są tutaj także inne narzędzia rolnicze: sochy, brony, które od wieków pozostały niezmiennymi. Zaprezentowano także różne gatunki zbóż w tym nowe osiągnięcia selekcjonerów oraz różnego rodzaju pieczywo z różnych gatunków mąki.

Udany początek sezonu piłkarskiego dla krakowskich pierwszoligowców

PIŁKARZE I ligi rozpoczęli czterdziesty dziewiąty sezon rozgrywkowy. Inauguracja ekstraklasy była bardzo pomyślna dla obu krakowskich zespołów — **CRACOVIA** i **WISŁY**, które wygrały swe mecze. Dodatkowym osiągnięciem wczorajszego dnia był dla piłkarstwa krakowskiego **MISTRZOWSKI TYTUŁ JUNIORÓW WISŁY**, którzy w finałowym pojedynku pokonali gdyński Bałtyk. Tak więc kibice sportu w podwawelskim grodzie mieli dosadną sobotę i niedzielę. Cenna wygrana „Białej gwiazdy” w wyjazdowym meczu z Szombierkami i dwa punkty „pasiaków” w pierwszym, po dwunastu latach, meczu o pierwszoligowe punkty to bardzo obiecujący start do nowego sezonu. Oby w następnych grach było równie dobrze, oby piłkarze krakowscy nadal demonstrowali ambicję, bojowość i serce do walki.

Cenna wygrana „pasiaków” z Zagłębiem

CRACOVIA — ZAGŁĘBIE Sosnowiec 2:1 (1:1). Bramki strzelili: dla Cracovii — Konieczny (głowa) w 27 min i Blachno (z rzutu karnego) w 78 min; a dla Zagłębia — Koczuba w 35 min gry. Sędziował słabo Jerzy Holub z Warszawy. Widzów ok. 10 tys.

CRACOVIA — Koczuba — Namierek, Dybczak, Turecki, Podsiadło — Liszka (od 46 min Karaś), Surowiec, Konieczny — Gacek, Blachno, Tobolik (od 70 min Piskorz).

Mocno zdenerwowani przystąpili do inauguracyjnego spotkania ligowego piłkarze Cracovii. Tragiczna śmierć Krzysztofa Sasnała w kilka dni wcześniej wywarła przegniebiające wrażenie na Jego kolegach, z drugiej strony należała się na to wielka trema i odpowiedzialność w pierwszym po dwunastu latach przerwy meczu o mistrzostwo ekstraklasy. Początek gry należał do gości, którzy są zespołem rutynowanym, obytym w ligowych bojach, mają w swych szeregach kilku dobrych zawodników.

Jednak w miarę upływu czasu gry, gdy podopieczni Henryka Stroniarza nieco się uspokoiłi, przewaga ich zaczęła się zarysowywać. Krakowianie grali bowiem z ogromną ambicją, bojowością, dążąc do zwycięstwa. Pod bramką Bębna zaczynało być coraz bardziej gorąco, strzelał Blachno, Konieczny, Gacek. W 27 min po rzucie różnym dokładnie egzekwowanym przez Gacka, piłkę dostał na głowę Konieczny i celnym strzałem skierował ją wprost w „okienko” bramki Zagłębia. 1:0 dla gospodarzy i ogromna radość na trybunach.

Goście natychmiast poderwali się do walki, zaczęli szybciej przepierać swoje akcje, ale i Cracovia nie zadowolila się prowadzeniem, też parła do przodu chcąc zdobyć kolejne gole. W tym impetie zapamiętali krakowianie o obronie własnego przedpola i w 35 min po-

Tadeusz Blachno (z lewej) był jedną z pierwszoplanowych postaci meczu Cracovii z Zagłębiem, strzelając zwycięską bramkę dla „pasiaków”.

szedł kontratak przeciwników, znalazło się trzech zagłębiaków przeciwko jednemu Dybczakowi, który nie potrafił im przeszkodzić w zdobyciu wyrównania.

Po zmianie stron nadal stroną przeważającą, groźniejszą i częściej atakującą byli gracze Cracovii. Dwoma groźnymi strzałami popisał się Surowiec, strzelał Blachno i Tobolik, lecz piłka mijała bramkę lub też na posterunku był Bębn. Zwycięski gol padł w dość niegroźnej sytuacji. Koterwa wyrzucił piłkę z autu, podał do bramkarza, ale za słabo. Asekurujący piłkę Zarychta, przepuścił przed siebie szarżującego Piskorza i gdy ten zmierzał się do strzału sfaulował krakowianina. Sędzia podyktował rzut karny, który zamienił w gola Blachno.

Do końca meczu obie strony dalej prowadziły otwartą grę, chcąc uzyskać bramki, lecz rezultat nie uległ już zmianie i cenne dwa punkty przypadły gospodarzom.

Mecz nie stał na najwyższym poziomie, brakowało w nim elementów naprawdę wielkiego futbolu, lecz był widowiskiem, które mogło się podobać. Stało się to głównie za sprawą „pasiaków”. Walczyli z wielką zaciętością, atakowali non-stop, niekiedy w sześciu, siedmiu zawodników, oddali wiele strzałów na bramkę Zagłębia. I za tę ambicję, hart ducha należą im się słowa uznania i gratulacje. Niezbyt pewna była tym razem obrona krakowska, lecz trzeba podkreślić, iż Dybczak grał z bolejącą nogą, a Turecki w czasie meczu też doznał urazu. Mimo to obaj należeli do czołowych postaci, widowiska. Wszyscy zresztą piłkarze Cracovii dali w tym meczu z siebie maksimum sił, zademonstrowali wszystkie umiejętności. Oby w następ-

nych meczach grali jeszcze skuteczniej, jeszcze lepiej niż w tej inauguracji, która przecież przyniosła im cenny i w pełni zasłużony sukces. (lang)

W DWÓCH pozostałych meczach I ligi Śląsk pokonał Lecha 2:1 a beniaminek GKS Katowice wygrał z Legią 3:1. Pozostałe mecze odbędą się w tym tygodniu.

Pełen ekspresji moment walki o piłkę pomiędzy zawodnikami Cracovii — Koniecznym i Tobolikiem a obrońcą Zagłębia — Konia. Zdjęcia: **WIESŁAW KSIĄŻEK**



Mistrzostwo Polski juniorów Wisły

W TARNOWIE rozegrane zostały finałowe mecze o mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej. Świetny sukces uzyskali młodzi piłkarze krakowskie, Wisły, prowadzeni przez trenera **Andrzeja**

Wisła dyktowała warunki gry

(Piotr S. Płatek relacjonuje z Bytomia)

SZOMBIERKI — WISŁA 0:1 (0:1). Bramkę strzelił Wróbel w 17 min gry. Sędziował Wiesław Bródka z Gdańska. Widzów ok. 1500.

WISŁA: Adameczyk — Motyka, Kapka, Budka, Jajocha — Targosz (od 76 min. Suder), Nawrocki, Nawalka, Krupiński — Lipka, Wróbel.

Spotkanie rozpoczęło się od ataków gospodarzy. Pierwszy groźniejszy strzał oddał w 9 min. Król, posyłając piłkę obok górnego rogu bramki Adameczyka. Wisłacy szybko jednak uporządkowali grę, przejęli (głównie za sprawą Nawalki) inicjatywę w środku pola i już do końcowego gwizdka dyktowali warunki. W 12 min. tylko szczęście uratowało bytomian przed utratą bramki, bowiem piłka po strzale Lipki trafiła w poprzeczkę. Dwie minuty później doskonałą okazję zmnarował Wróbel. Będąc sam na sam z Sulitem nie trafił w piłkę. Napastnik Wisły szybko się jednak zrehabilitował. W 17 min. Nawrocki ładnie przeszedł prawą stronę, przekazał piłkę do Lipki, ten natomiast po serii zwodów i wymanewrowa-

niu obrońców świetnie podał piłkę do Wróbla, który nie miał już najmniejszych kłopotów z umieszczeniem jej w siatce. Po tej bramce gra się nieco wyrównała, do głosu coraz częściej zaczęli dochodzić gospodarze. Ich ataki były jednak bardzo chaotyczne, łatwe do rozszyfrowania dla obrońców krakowskich.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Nadal inicjatywę posiadali wisłacy. Ich poczynaniom brakowało jednak precyzji. Grając niezłe w polu gubili się pod bramką, wklajając się w niepotrzebne dryblingi. W szeregach krakowian po kontuzji **Andrzeja Iwana** brak skutecznego egzekutora. Z ciekawszych sytuacji warto jeszcze odnotować strzał Skiby w 56 min. z półobrotu, który przeszedł tuż obok słupka oraz w 89 min. bombę **Krupińskiego** ponad poprzeczkę.

Mecz zakończył się więc skromnym lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem Wisły. Krakowianie w przekroju całego spotkania byli zespołem zdecydowanie lepszym, górując nad swoim rywalem wyszkoleniem technicznym, szybkością i konsekwencją w grze. W drużynie bytomskiej dał się odczuć brak **Romana Ogazy**, który zamierza grać we Francji. Ubiegłoroczny król strzelców ligi, **Grzegorz Kapka**, pozbawiony wsparcia kolegów był skazany na porażkę w pojedynkach z obrońcami „Białej gwiazdy”. W drużynie Wisły na najwyższe oceny zasłużyli Lipka i Kapka. **Leszek Lipka** demonstrował znakomitą technikę, ośmieszając momentami rywali. Bardzo dobrze w nowej roli, obrońcy, wypadł **Zdzisław Kapka**. Imponował spokojem pod bramką inicjując niejednokrotnie groźne kontrataki. Jego długie, celne podania wywoływały zamieszanie w szeregach bytomian. Do wysokiej formy wydatki się wracać **Adam Nawalka**. Miał on w sobotę kilka doskonałych akcji. Z innych zawodników niezłe wypadli **Nawrocki** oraz ofensywnie grający boczni obrońcy **Motyka** i **Jajocha**.

Oczywiście poziom meczu pozostawiał wiele do życzenia. Wpłynęła na to bardzo słaba postawa Szombierki. Wisła w tej sytuacji aby od-

nieść zwycięstwo nie musiała się specjalnie wysilać. O jej rzeczywistej wartości przekonamy się dopiero w pojedynkach z silniejszymi przeciwnikami. Na razie możemy się cieszyć z zwycięstwa, zdobycia dwóch punktów, udanej inauguracji, mając oczywiście nadzieję, że krakowianie będą także demonstrować dobrą i ciekawą grę.

Trener Wisły **Roman Durniak** miał po meczu zadowoloną minę. Poproszony o kilka słów komentarza powiedział m. in.: „Cieszę się dziś podwójnie. Zarówno ze zdobycia 2 punktów jak i własnego debiutu w roli trenera. Ostatnie dni nie należały do łatwych, nie spałem nawet kilka nocy. Powodem były oczywiście kłopoty z zastawieniem zespołu. Do czwartku nadal nie byli w pełni sił **Nawrocki** i **Nawalka**. **Mikoś**, **Iwan**, **Skrobowski** i **Kowalik** są wyłączeni z gry. Za dzisiejszy mecz chciałbym szczególnie pochwalić **Kapkę** i **Lipkę**. Także pozostali zawodnicy dobrze wywiązali się z powierzonych im zadań. Choć trudno prorokować, przecież to pierwszy mecz, myślę że będzie niezły”.

ZURYCH. Zakończyły się rozgrywki piłkarskiego pucharu Interoto. Z pięciu polskich drużyn wygrał swą grupę jedynie Widzew, który w ostatnim meczu pokonał Arminii Bielefeld 2:1. Gwardia i Pogoń zajęły drugie miejsca, a Motor i ŁKS trzecie w swych grupach.

EDYNBURG. Czwórmech lekkoatletyczny mężczyzn przyniósł zwycięstwo Anglii — 229 pkt przed Polską — 204 pkt, Norwegią — 130 pkt i Szwecją — 121 pkt.

ZE ŚWIATA

PESCARA. Podczas trójmeczów lekkoatletycznych juniorów Włochy pokonały Polskę 125:82 i Czechosłowację 137:67, a Polska wygrała z CSRS 110:96.

AIX LES BAINS. W młodzieżowym trójmeczowym lekkoatletycznym zwyciężyła Francja wygrywając z Polską 127:70 i Szwajcarią 134:87 przed Szwajcarią, która wygrała z Polską 112:85. W konkurencji juniorek Francuzki zwyciężyły Polki 96:54 i Szwajcarki 107:50 a Polki pokonały Szwajcarki 81:69.



Pierwsza połowa zdecydowała o przegranej hutników

LUBLINIANKA — HUTNIK 3:2 (3:1). Bramki strzelili: dla Lublinianki — Głanowski (samobójcza) w 4, Pawlikowski w 37 i Wnuk w 40 min gry, dla Hutnika — Orzeł w 10 i 57 min gry. Widzów ok. 5 tys. Żółte kartki Karaś i Kot.

HUTNIK — Piórkowski — Kot, Głanowski, Bargiel, Lotka — Kil (Słoński), J. Karaś, A. Karaś (Walankiewicz), Kruszc, Orzeł, Tyrka. Krakowianie rozegrali swój inauguracyjny mecz nowego sezonu II-ligowego w kiepskim stylu. Mając za przeciwników zespół beniaminka tej klasy rozgrywkowej nie potrafili wykazać swej wyższości, narzucić swojego stylu gry. Szczególnie zawiodła defensywa krakowska

dopuszczając ambitnie i szybko grających zawodników lubelskich raz po raz na przedpolu bramki Piórkowskiego.

Ostatnie pół godziny meczu upłynęło pod znakiem optycznej przewagi krakowian, lecz ich wysiłki nie przyniosły pełnego rezultatu, bowiem tylko raz Orzeł zdołał zmusić do kapitulacji bramkarza gospodarzy i Lublinianka wygrała mecz różnicą jednego gola. Aby wygrać nie musiela gdyby hutnicy byli bardziej precyzyjni w swych defensywnych poczynaniach.



RZESZÓW. Podczas pływackich mistrzostw Polski krakowianka **Agnieszka Czopkówna** zdobyła pięć medali, w tym cztery złote: na 200 m stylami grzbietowym, zmiennym i motylkowym oraz na 400 m zmiennym, a srebrny medal na 100 m motylkowym.

ZIELONA GÓRA. Podczas finałów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży szereg medali wywalczyli reprezentanci Krakowa. W strzelaniu Jerzy Pietrak i Wojciech Lejmel — złote, w biegu na 3000 m chłopców i trójboju — Robert Kusznierz — złote, w biegu na 2000 r. dziewcząt i w trójboju — Ewa Radzik złoty i brązowy.

Z KRAJU

w kajakarstwie — **Dariusz Krupa** i **Roman Janik** — złoty na 10 km i srebrny na 1 km, w dwóch, **Mieczysław Królkowski** srebrny na 1 km.

CHORZÓW. W turnieju piłki ręcznej kobiet zwyciężył zespół mistrzyni Polski — **AKS**.

DRONKÓW. Zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów w pięcioboju nowoczesnym. Tytuł zdobył **Piotr Maciaszyk** z Lumeli.

KALISZ. Kolarskim mistrzem Polski w wyścigu szosowym został **Lech Piasecki** z Orłat Gorzów Wielkopolski wyprzedzając **Jerzego Swinogę** z Mazowsza **Teresin** i **Sławomira** Połowiniaka z Budowlanych **Wieluń** **R. Szurkowski** był piąty.

ŁÓDŹ. W meczu siatkarskiej reprezentacji **KRL-D** pokonała **ŁKS** 3:0.

Kilka uwag do „Projektu Ustawy o Kulturze Fizycznej”

Do doskonałości jeszcze daleko

PRZED paroma dniami, jako członek Zarządu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Krakowie, mogłem się zapoznać z „Projektem Ustawy o Kulturze Fizycznej”, przestaniem przez resort do wszystkich zainteresowanych jednostek kultury fizycznej i sportu — z prośbą o nadesłanie uwag w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 sierpnia 1982 r. I od razu rodzi się pytanie: Czy pełnia sezonu wakacyjno-urlopowego jest najlepszym okresem dla społecznej konsultacji tak ważkiego dokumentu?

Bardzo obszerny „Projekt Ustawy” składa się z 10 rozdziałów i aż 94 artykułów, co moim zdaniem nie świadczy pozytywnie o jego wartości, tym bardziej, że niektóre rozdziały wydają się zbyt ogólnikowe. Na przykład rozdział II, poświęcony wychowaniu fizycznemu, stanowi w art. 5 pkt 1, iż „Wymiar zajęć wychowania fizycznego dzieci powinien uwzględniać potrzeby codziennego ruchu”. Sądzę, że należałoby bardziej precyzyjnie określić przynajmniej dolną granicę wymiaru zajęć w w szkole. Podobnie ma się rzecz z rozdziałem VII, traktującym o podstawach materialnych kultury fizycznej, który w art. 53 pkt 2 stanowi, że „Normy i wskaźniki powierzchni terenów sportowo-rekreacyjnych

w miastach, osiedlach i wsiach określa organ właściwy dla spraw administracji i gospodarki terenowej w porozumieniu z Przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu”. I znowu: dlaczego jeden z podstawowych warunków rozwoju masowej kultury fizycznej uzależnia się od dobrej woli organu administracji i gospodarki terenowej. Czyżby dołączony stan „powierzchni terenów sportowo-rekreacyjnych” w Polsce, szczególnie zaś w nowych osiedlach, uzasadniał takie rozwiązania?

Mocno rozbudowany jest na przykład rozdział IV, poświęcony trenerom i instruktorom, z zawierającą 19 artykułów, z których aż 11 stanowi o odpowiedzialności dyscyplinarnej naszych szkoleniowców. Mowa w tych artykułach o karach dyscyplinarnych, trybie postępowania dyscyplinarnego, komisjach dyscyplinarnych etc. Prawdopodobnie problem ten jest tak złożony, że w art. 42 pkt 3 uznano nawet za stosowne podkreślić, iż „W okresie odbywania kary pozbawienia wolności, trenerowi lub instruktorowi nie przysługują wynagrodzenia”. Czyżby nasze dotychczasowe przepisy prawne nie regulowały tego zagadnienia? Obiektywnie budzi także art. 43, który stanowi między innymi, że od prawomoc-

go orzeczenia komisji dyscyplinarnej może być wniesiona rewizja nadzwyczajna do odwoławczej komisji dyscyplinarnej przy Przewodniczącym GKKFiS, „jeśli orzeczenie to narusza przepisy prawne”. Przy czym rewizję nadzwyczajną „może wnieść Przewodniczący GKKFiS, Wojewoda lub Prezydent miasta stopnia wojewódzkiego lub zarząd właściwego związku stowarzyszeń kultury fizycznej o zasięgu ogólnokrajowym, w terminie 6 miesięcy od daty wydania orzeczenia”. Nie chciałbym nikogo urazić, ale wydaje mi się, że jeśli już sprawą jakiegoś „podpadniętego” instruktora ma się zajmować tak znakomite grono, to i sam zainteresowany powinien mieć prawo do wniesienia rewizji nadzwyczajnej, o ile uzna, iż wydane w jego sprawie orzeczenie dyscyplinarne „narusza przepisy prawne”. A już „termin 6 miesięcy”, nawet jak na nasze warunki, jest chyba ciut przydługim! W rozdziale tym nie znalazłem natomiast żadnej odpowiedzi na takie choćby pytanie: Co należy zrobić, żeby oficjalna pensja wybitnego szkoleniowca była jednak mimo wszystko trochę wyższa niż stypendium sportowe nawet najwyższej klasy zawodnika? Może wtedy i komisje dyscyplinarne dla trenerów miałyby mniej roboty, sądząc oczywiście po „Projek-

cie Ustawy”, który nie zawiera także żadnych postanowień dotyczących struktury organizacyjnej kultury fizycznej w Polsce, czy też roli i miejsca uczelni wychowania fizycznego oraz istniejących wojewódzkich federacji sportu w tej strukturze. Czy słusznie?

Niezwykle ważne postanowienia zawiera rozdział IX, poświęcony stowarzyszeniom kultury fizycznej, a określający między innymi ogólne zasady zakładania i działania stowarzyszeń kultury fizycznej. Postanowienia te są po prostu nowym prawem o stowarzyszeniach kultury fizycznej, odbiegającym częściowo od przepisów obowiązujących dotychczas w tej materii. Idea tych nowych postanowień jest przekazanie wszystkim uprawnień związanych z rejestracją stowarzyszeń kultury fizycznej organom administracji państwowej tejże kultury, co nie wydaje mi się rozwiązaniem najtrafniejszym.

Generalnie rzecz biorąc, omawiany „Projekt” stanowi niewątpliwie bardzo ważny etap na drodze do „Ustawy”, aczkolwiek wymaga jeszcze niejednej rzetelnej dyskusji w szerokim gronie zainteresowanych i z pewnością wielu uzupełnień oraz zmian.

RYSZARD WASZYŁ

II liga

GRUPA I
Lublinianka — Hutnik 3:1, Radomsk — Raków 1:1, Korona — BKS 2:2, Polonia Warszawa — Błękitni Kielce 0:0, Resovia — Broń 1:1, Górnik Knurów — Polonia Bytom 1:2, Włókniarz Pabianice — Stal Stalowa Wola 4:0.

1. Włókniarz	1	2	4-0
2. Lublinianka	1	2	3-2
3. Polonia B.	1	2	2-1
4-5. Korona	1	1	2-2
BKS	1	1	2-2
6-9. Broń	1	1	1-1
Radomsk	1	1	1-1
Raków	1	1	1-1
Resovia	1	1	1-1
10-11. Błękitni	1	1	0-0
Polonia W.	1	1	0-0
12. HUTNIK	1	0	2-3
13. Górnik	1	0	1-2
14. Stal S. W.	1	0	0-4
15-16. Avia	—	—	—
Motor	—	—	—

GRUPA II
Górnik Wałbrzych — Piast 2:0, Odra Wodzisław — Odra Opole 1:1, Celuloza Kostrzyn — Stilon Gorzów 0:0, Zagłębie Lubin — Zagłębie Wałbrzych 1:0, GKS Tychy — Arka 2:0, Olimpia Poznań — ROW 3:2.

MECZE: Gryf Słupsk — Stal Stocznia i Arkonka Szczecin — Olimpia Elbląg oraz w grupie I mecz Avia — Motor zostaną rozegrane w śróde.